

Z okazji nowego roku akademickiego

St. Kania na spotkaniu z aktywem partyjnym krakowskich uczelni

Narada w KK PZPR

Wczoraj w Krakowie przebywał członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Stanisław Kania. Z okazji rozpoczynającego się nowego roku akademickiego, wziął on udział w spotkaniu Egzekutywy Komitetu Krakowskiego PZPR z kierownictwem i aktywem partyjnym wyższych uczelni w naszym mieście.

Otwierający naradę sekretarz KK PZPR A. Czyż omówił wglądowe dla krakowskiego środowiska akademickiego zagadnienia pracy partyjnej ściśle związanej z kierunkami i formami

realizacji rozwiniętych programów naukowych i dydaktycznych. Sporo miejsca zarówno w referacie, jak i późniejszej dyskusji zajęły kwestie wychowywania młodzieży akademickiej. Trzeba w tym miejscu przypomnieć, że w Krakowie pobiera nauki ok. 70 tys. osób, które należy przygotować do przyszłej pracy zawodowej, nie tylko pod względem wiedzy fachowej, ale i ukształtowania właściwych postaw przyszłych wysokokwalifikowanych pracowników. Podkreślano wielokrotnie rolę autorytetu naukowego i ideowego w procesie wychowawczym, tym samym zaakcentowano funkcje aktywistów uczelnianych organizacji partyjnych.

Na zakończenie spotkania zabrał głos sekretarz KC PZPR St. Kania, który mówił m. in. o dużym wkładzie, jaki wniósł szereg krakowskich szkół wyższych w ścisłe wiązanie badań z praktyką. Złożył także krakowskiemu środowisku nauczycieli akademickich życzenia powodzenia w wypełnianiu wszystkich zadań, jakie wynikają z uchwały VII Zjazdu PZPR. (woj)

1 października br. — uroczysta inauguracja nowego roku akademickiego. W roku szkolnym 1976/77 w szkołach wyższych kształcić się będzie ponad 475 tys. studentów na studiach stacjonarnych oraz dla pracujących. Liczba ta jest o 4 proc. wyższa niż w ubiegłym roku.



Kosztami 1300 mln złotych w Łodzi powstały Zakłady Wytwarzania Obrotowych „VERA”. Jest to najnowszy tego typu obiekt w kraju. Produkcję uruchomiono 1 września, natomiast w listopadzie nastąpi całkowite oddanie zakładu do eksploatacji. Jeszcze do końca tego roku powstanie tu 600 tysięcy metrów tkanin na tapicerkę meblową. Produkcja docelowa sięga 9 mln metrów materiału. Na zdjęciu — Ewa Szyndler przy obsłudze sztyklarki okrągłej. CAF — ZBRANIECKI

W CZORAJ W KRAKOWIE

Prace nad zabezpieczeniem górotworu pod Starym Miastem — rozpoczęte

W dniu wczorajszym ekipy górnicze z Przedsiębiorstwa Budowy Kopalń Rud — Bytom przystąpiły do prac badawczoposzukiwawczych w górotworze pod Starym Miastem w Krakowie. Celem tego, zakrojonego na ogromną skalę, przedsięwzięcia jest zlokalizowanie a następnie zlikwidowanie nie znanych kanałów blokowych, które zagrażają stateczności obiektów starego budownictwa. Dokładna informację na ten temat zamieściliśmy na łamach „Echa” w dniu 15 września br. Przypominamy tylko, że przewodniczącym powołanego przez prezydenta miasta Krakowa — Zespołu ds. Zabezpieczenia Górotworu pod Starym Miastem jest prof. dr inż. ZBIGNIEW STRZELECKI z krakowskiej Akademii Górniczo-Hutniczej im. St. Staszica.

Prace rozpoczęto w podwórzu przy ul. Stolarskiej 13, gdzie wykonano pierwszy mały szyb (głębokości ok. 2,5 m) z powierzchni w kierunku poszukiwanego kanału blokowego zlokalizowanego mniej więcej równolegle do osi ulicy Stolarskiej pod podwórzem m. in. ul. Stolarska, Franciszkańska, Grodzka, Sienna).

Meldunek o ich rozpoczęciu,

Kłeska powodzi

Prawie 600 osób poniosło śmierć w wyniku powodzi, spowodowanych deszczami monsunowymi w północnej i wschodniej części Indii. Według najnowszych danych, najważniejsze straty zanotowano w stanie Uttar Pradesh, gdzie zginęło około 300 osób. W stanie Bihar śmierć poniosło 97 osób.

Cena 1 zł

echo KRAKOWA

ROK XXXI PISMO POPOŁUJNIOWE Nr 222 (9604) ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, 1, 2, 3 października 1976 r.

ZE ŚWIATA

W WYNIKU ROZMÓW w Nowym Jorku między ministrem spraw zagranicznych PRL, S. Olszowskim i ministrem spraw zagranicznych Irlandii, G. Fitzgeraldem uzgodniono, że rząd PRL i rząd Republiki Irlandii, kierując się dążeniem do rozszerzenia przyjaznych stosunków i współpracy zdecydowały ustanowić stosunki dyplomatyczne na szczeblu ambasad.

DELEGACJA SEJMU PRL pod przewodnictwem wiceprzewodniczącego H. Skibińskiego zakończyła 30 września wizytę w Holandii.

MINISTER spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyko spotkał się w N. Jorku z sekretarzem stanu USA, H. Kissingerem.

Pogoda uniemożliwia transport królewskiego posagu

Przez sześć godzin oczekiwaliśmy wczoraj na pl. Matejki, wraz z licznymi zgromadzonymi mieszkańcami miasta, na śmigłowcową akcję transportowania rzeźb Pomnika Grunwaldzkiego z Bloń na plac Matejki. Niestety fatalna pogoda przeszkodziła w przeprowadzeniu akcji. Wysiłki ponawiano raz po raz przesuwając godzinę ewentualnego transportu.

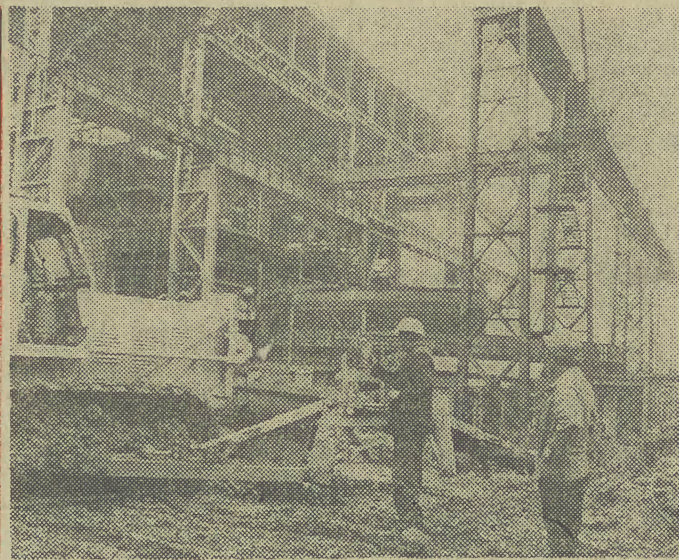
Wiele osób czekało marznąć i moknąć, robiąc sobie tylko chwilowe przerwy na rozgrzanie się, po czym wszyscy wrócili na pl. Matejki.

Wśród osób oczekujących powrotu króla Jagielly spotkaliśmy 85-letnią panią Adele Kubasową, która jako uczennica uczestniczyła w odsłonięciu Pomnika Grunwaldzkiego w 1910 roku, a wczoraj chciała przeżyć jego powrót na dawne miejsce. Miejmy nadzieję, że

Agresywna słońca

30-letnia słońca „Julia”, przebywająca w nowojorskim ZOO, niespodziewanie zaatakowała jednego ze strażników, 46-letniego Harry Wurster. Został on wciągnięty do klatki i przygnięciony do ściany przez zwierzę.

Wydawało się, że sytuacja jest już beznadziejna, jednak dzięki akcji innego strażnika, który zdołał uspokoić słońce, Wurster został uratowany.



Każdy dzień na budowie Huty „Katowice” sygnalizowany jest nowymi wydarzeniami, które przybliżają datę pierwszego wtopu stali w naszym metalurgicznym gigancie. Przed kilkoma dniami odbył się tu rozruch taśmy spiekalniczej. Próbowano poddać wszystkie urządzenia technologiczne obiektu i próby te, ku zadowoleniu realizatorów, wypadły pomyślnie. Przeobrażenia na placu budowy dokonują się z dnia na dzień, z godziny na godzinę. Pośpiech trwa, na wykończenie czeka wiele obiektów pomocniczych aglomeracji. Na zdjęciu: fragment jednego z obiektów pomocniczych.

CAF — Rosiak



W niedzielę zakończenie

Już w niedzielę (3 bm.) zakończą się KRAKOWSKIE DNI TURYSTYKI, przed nami jednak jeszcze sporo ciekawych imprez kulturalnych i krajoznawczych, na które serdecznie zapraszamy mieszkańców podwawelskiego grodu.

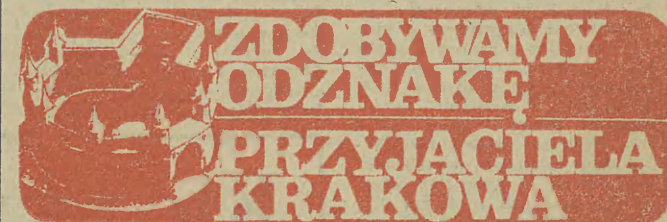
Jutro i pojutrze (2 i 3 bm.) odbędą się wiele spacerów po Krakowie i najbliższej okolicy naszego miasta w ramach akcji Nie siedź w domu, idź na wycieczkę i akcji Zdobywamy Odznakę Przyjaciela Krakowa (szczegółowy program tych imprez podajemy oddzielnie).

Dziś i jutro (1 i 2 bm.) w Domu Turysty PTTK (ul. Bitwy pod Lenino 2), zostaną wygłoszone kolejne prelekcje pn. „Krakowianie na szlakach świata”: dziś R. Rodziński będzie mówił o polskiej wyprawie do Patagonii, a jutro dr J. Brzozowski o krakowskiej ekspedycji — „Kilimandżaro 75”. Początek w obydwie dni o godz. 19. Codziennie (łącznie z niedzie-

lą) Biuro Obsługi Ruchu Turystycznego PTTK organizuje popołudniowe wycieczki autokarowe do Huty im. Lenina, Wisłoczki oraz do Ojcowa i Pieskowej Skaly. Zgłoszenia w lokalu BORT, ul. Szpitalna 32.

Jeszcze dziś i jutro czynne są okolicznościowe wystawy: malarstwa na szkło K. Zabierzewskiej (Klub Turysty PTTK, ul. Basztowa 6, w godz. 16—22) oraz porcelaników, znaczków i plakatów turystycznych (Dom Turysty, ul. Bitwy pod Lenino 2, w godz. 12—18).

Ostatnią imprezą KRAKOWSKICH DNI TURYSTYKI, będzie w dniach 2 i 3 bm. XXII Zlot Turystów Górskich „Hala Krupowa 76”.



Jak już informowaliśmy, akcję ZDOBYWAMY ODZNAKĘ PRZYJACIELA KRAKOWA — wznawiamy dopiero w listopadzie br. Niemniej jednak obecnie, w ramach trwających KRAKOWSKICH DNI TURYSTYKI, urządziliśmy już spacer po podwawelskim grodzie. Podobne spacery odbędą się jeszcze w niedzielę 3 bm. Oto ich dokładny program:

- ♦ odznaka brązowa — wycieczka pn. „Włości panien Norbertanek” — zbiórka między godziną 12.00 a 12.30 na pętli tramwajowej na Salwatorze;
- ♦ odznaka srebrna — wycieczka pn. „Od Florencji do Kleparza” — zbiórka między godziną 9.00 a 9.30 koło Wieży Ratuszowej na Ryńku Głównym;
- ♦ odznaka złota — wycieczka pn. „Jak Kazimierz Bawółom ongiś stał” — zbiórka między go-

zadrzewianiem kraju. Roboty te wykonywane są przede wszystkim w czynach społecznych, inicjowanych m. in. przez organizatora „Dni” — Ligę Ochrony Przyrody.

W br. w wyniku ogólnokrajowej akcji przybędzie w kraju w miejscach ubogich w zieleni dalszych około 12 mln drzew i 14 mln krzewów. W przeszło 8 tys. wsi prowadzi się zadrzewiania tzw. kompleksowe, głównie przeciwdziałające erozji. Na coraz większą skalę sadzi się drzewa i krzewy na terenach rekultywowanych, m. in. po eksploatacji siarki i węgla brunatnego. Również ważne jest wzbogacanie zieleni w miastach, turystyczne zagospodarowanie lasów zapobiegające dewastacji przyrody, przeciwdziałanie przejmowaniu zbyt dużych powierzchni rolnych pod zabudowę, itp.

W całej swej działalności LOP lansuje hasło: „Chroniąc przyrodę — służymy człowiekowi”. Zjednuje ono Lidge coraz więcej sojuszników — przedstawicieli różnych pokoleń i środowisk.

Już jutro regionalne wesele w Zabawie!

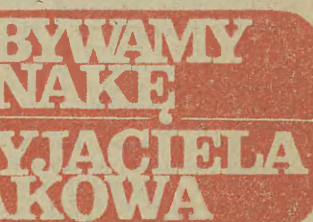
Panna młoda, pan młody i drużbowie — już szykują stroje i uprząże, gospodynie czynią przygotowania wokół stołów... Lista gości ustalona — bo przecież już jutro regionalne wesele podkrakowskie z tradycyjną ucztą weselną w Zabawie koło Wieliczki!

Uczestnikom imprezy, organizowanej przez KDK „Pałac pod Baranami” i „Wawel-Tourist” przypominamy, że autokary wyjeżdżają z pl. Szczepańskiego punktualnie o godz. 15.30. Warto więc zjawić się kilka minut wcześniej. Warto też zaplanować strój, który będzie i ciepły i wygodny, a jednak uroczysty — jak na weselnego gościa przystało! (bn)

Olbrzymie upały w Rumunii

BUKARESZT Letnie upały objęły południowe, naddunajskie obszary Rumunii oraz stolicę kraju — Bukareszt. 30 września temperatura w południe w cieniu sięgała w poszczególnych miejscowościach od 26 do 30 stopni C.

W nadmorskich ośrodkach poczynając od Mamaia po Mangalia wczasowicze korzystają z plaż pod bezchmurnym niebem i z kąpiel przy temperaturze wody sięgającej 20 stopni C.



Jak już informowaliśmy, akcję ZDOBYWAMY ODZNAKĘ PRZYJACIELA KRAKOWA — wznawiamy dopiero w listopadzie br. Niemniej jednak obecnie, w ramach trwających KRAKOWSKICH DNI TURYSTYKI, urządziliśmy już spacer po podwawelskim grodzie. Podobne spacery odbędą się jeszcze w niedzielę 3 bm. Oto ich dokładny program:

- ♦ odznaka brązowa — wycieczka pn. „Włości panien Norbertanek” — zbiórka między godziną 12.00 a 12.30 na pętli tramwajowej na Salwatorze;
- ♦ odznaka srebrna — wycieczka pn. „Od Florencji do Kleparza” — zbiórka między godziną 9.00 a 9.30 koło Wieży Ratuszowej na Ryńku Głównym;
- ♦ odznaka złota — wycieczka pn. „Jak Kazimierz Bawółom ongiś stał” — zbiórka między go-



Miss W. Brytanii na rok 1976 została 24-letnią modelką z Little Neston Dinah May.

CAF — AP — TELEFOTO

Posiedzenie Prezydium Rządu

Na posiedzeniu w dniu 30 września Prezydium Rządu rozpatrzyło i przyjęło projekty dwóch uchwał Rady Ministrów o dużym znaczeniu gospodarczym i społecznym.

● Jeden z przyjętych dokumentów jest związany z realizacją uchwały IV Plenum KC PZPR oraz uchwały podjętej przez Sejm 22 września tego roku. Ustala on zespół różnorodnych przedsięwzięć, które mają na celu poprawę zaopatrzenia rynku wewnętrznego, zwiększenie eksportu oraz przyspieszenie rozwoju rolnictwa i całej gospodarki żywnościowej.

Zobowiązuje ministrów i wojewodów do bezwzględnego podjęcia działań na rzecz powiększenia wytwórczości towarów rynkowych i eksportowych oraz środków produkcji dla rolnictwa.

Przewidziano także dokonanie przemieszczeń w rozdziale globalnych środków inwestycyjnych, aby w ten sposób zwiększyć w latach 1977-78 nakłady inwestycyjne kierowane na rozwój produkcji rynkowej.

● Kolejny przyjęty projekt uchwały Rady Ministrów dotyczy jakości wyrobów przemysłowych. Określono w nim różnorodne działania, jakie należy podjąć z myślą o dalszym przenoszeniu walorów użytkowych i nowoczesności wytwarzanych wyrobów oraz o zapewnieniu należytej jakości wykonania.

Uchwała precyzuje także zasady systemu ekonomicznego i finansowego oddziaływania na jakość produkcji.

● Prezydium Rządu powzięło decyzję o oddaniu do użytku w latach 1976-78 ponad 20 szklarni. Obiekty te zostały zakupione w Bułgarii. Ich łączna powierzchnia przekroczy 100 ha. Jeszcze w tym roku zostaną zbudowane 4 szklarnie, jest to przedsięwzięcie o niemałym znaczeniu dla zaopatrzenia ludności, a zwłaszcza

szcza aglomeracji miejskich w warzywa.

● Prezydium Rządu zwołniało całkowicie od podatku, bez ograniczenia w czasie, przychody uzyskiwane z hodowli ryb słodkowodnych, prowadzonej przez spółdzielnie produkcyjne, spółdzielnie kółek rolniczych oraz właścicieli indywidualnych. Krok ten został pomyślany jako zachęta do rozwijania hodowli ryb, a zwłaszcza bardziej efektywnego wykorzystania możliwości hodowlanych w stawach.

● Prezydium Rządu, biorąc pod uwagę wysokie zadania wydobywcze w górnictwie, przewidziało powiększenie do końca 1977 roku dostaw stalowej obudowy chodnikowej dla kopalń. Upoważniono także resort przemysłu chemicznego do rozpoczęcia robót przygotowawczych związanych z budową rafinerii ropy naftowej w Zakładach Chemicznych w Białymostku.

Przemówienie H. Kissingera na forum ONZ

Amerykański sekretarz stanu, Henry Kissinger wygłosił w czwartek przemówienie w Zgromadzeniu Ogólnym NZ w ramach debaty generalnej. Poruszył w nim m. in. problemy związane z sytuacją na Bliskim Wschodzie, w tym kryzys libański, wydarzenia w Afryce Południowej, zwłaszcza w Rodezji.

Sekretarz stanu USA poświęcił następnie wiele miejsca zagadnieniu stosunków ze Związkiem Radzieckim, podkreślając, iż Stany Zjednoczone są przekonane, że przyszłość ludzkości wymaga koegzystencji ze Związkiem Radzieckim. Podkreślił on też istotne znaczenie negocjacji SALT.

Znów grozi

Wulkan La Soufriere na Gwadelupie znów się ożywił. W nocy z soboty na czwartek zarejestrowano na wyspie 78 wstrząsów sejsmicznych. Jeden z nich trwał 10 minut. Zaobserwowano także bezprecedensowe, polecono mieszkańcom by stale słuchali komunikatów radiowych. Zarządzono ewakuację ludności z terenów zagrożonych.

PONAD DWA TYSIĄCE turystów z całego kraju bierze udział w rozpoczętym 30 września na terenie woj. poznańskiego XXV Ogólnopolskim Rajdzie Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

1 PAŹDZIERNIKA, Krajowy Zjazd Zw. Zaw. Hutników w Katowicach zapoczątkowuje nowy, ostatni już etap związkowej kampanii sprawozdawczo-wyborczej poprzedzającej

Z KRAJU

VIII Kongres Związków Zawodowych: serię krajowych zjazdów wszystkich 23 związków branżowych.

Z INICJATYWY Międzynarodowej Rady Muzycznej przy UNESCO, obchodzony jest 1 października — po raz pierwszy — Międzynarodowy Dzień Muzyki. Hasło obchodu brzmi „Z muzyką lepiej”, zaś idea „dnia” jest upowszechnianiem sztuki muzycznej w różnych kręgach społeczeństwa oraz udziału tej dziedziny sztuki w krzewieniu przyjaźni i pokojowej współpracy między narodami.

Janina Kruczek przewodniczącą WRZZ w Nowym Sączu

W Nowym Sączu obradowała 30 września I Międzyzwiązkowa Wojewódzka Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza WRZZ. Tematem obrad były zadania związków w realizacji programu rozwoju społeczno-gospodarczego w województwie.

Na konferencji wybrano nowe władze: 61 członków WRZZ i 15 członków WKR. Podczas pierwszego posiedzenia, wyłoniono 11-osobowe Prezydium WRZZ. Przewodniczącą WRZZ została ponownie wybrana Janina Kruczek, wiceprzewodniczącym Jakub Nowak, a Józef Obrzut i Andrzej Wójciszewski zostali wybrani na stanowiska sekretarzy. Przewodniczącym WKR został wybrany Włodzisław Bulzacki.

co słychać...

We Włoszech policja patroluje wybrzeże morskie na południe od Manfredonii, by nie dopuścić do połowu ryb w tym rejonie, na skutek skażenia wód arsenikiem, po wybuchu w zakładach petrochemicznych „ANIC”. W lipcu br. na skutek wybuchu w fabryce Seveso na północ od Mediolanu, setki osób uległy zatruciu wysokotoksycznym gazem.

bow — powinien je pokazywać przy każdej okazji. Co jednak zrobić jeśli na komunistach nie wywrze to żadnego wrażenia? Czy mam ich wtedy gryźć? Chładek próbuje negocjować osiągnięcia koalicji rządowej, nie ma na to jednak narabyt wiele argumentów, wobec tego Kohl serwuje wyborcom przemówienie kwieciste, ale o abstrakcyjnej sentencji.

Tymczasem w prasie pojawiają się nowe rewelacje dotyczące powiazań Straussa z aferą Lockheed. Okazuje się, iż w ministerstwie obrony RFN zaginęły wszystkie dokumenty, które mogłyby wskazywać na powiązania byłego ministra obrony z amerykańską firmą lotniczą. Trudno dziś stwierdzić w jakim stopniu te doniesienia prasowe od-

Wojewódzka inauguracja roku szkolenia partyjnego

Obywatelska rzetelność warunkiem skutecznej realizacji stojących przed nami zadań

W sali Teatru Ludowego w Nowej Hucie odbyła się wczoraj uroczystość wojewódzkiej inauguracji roku szkolenia partyjnego 1976/77. Zebranych powitał sekretarz KK PZPR Andrzej Czyż, a wśród nich członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Stanisław Kania, członkowie Egzekutywy, Sekretariatu KK PZPR, władz administracyjnych Krakowa, przedstawiciele stronnictw politycznych, sekretarzy PZPR dzielnic i gmin oraz lektorów i wykładowców szkolenia partyjnego i słuchaczy WUML.

W swym wystąpieniu, Andrzej Czyż omówił podstawowe zadania w pracy szkoleniowej w powiązaniu z programem realizacji uchwały IV Plenum KC PZPR. Przedstawił on też nurtujące aktualnie społeczeństwo problemy gospodarcze, podkreślając, że w naszym regionie realizacja planów gospodarczych, ogólnie rzecz biorąc, przebiega dobrze, a przemysł wykonał swe zadania planowe za 8 miesięcy z 2-procentową nadwyżką, uzyskując 8 proc. dynamiki wzrostu wartości produkcji. Wzrostów użył także do podsumowania działalności. Wzrostów użył także do podsumowania działalności.

Mówca podkreślił, że dla dalszego rozwoju naszego kraju ogromne znaczenie ma wychowywanie społeczeństwa w idei patriotyzmu i obywatelskiej rzetelności, w poczuciu współodpowiedzialności. Ogromną rolę w tej dziedzinie ma do spełnienia szkolenie partyjne. W tym roku szkoleniem partyjnym objętych zostanie 60 tys. członków i kandydatów partii, a także członków ZSL i SD i bezpartyjnych. Zajęcia prowadzić będzie 1600 wykładowców, 400 lektorów i 100 wykładowców WUML.

W swym wystąpieniu członek Biura Politycznego sekretarz KC Stanisław Kania skupił uwagę zebranych na najistotniejszych sprawach polityki gospodarczej naszego kraju. Omawiając realizację strategii określonej na VI i rozwinętej na VII Zjeździe Partii, stwierdził, iż najlepszym dowodem jej skuteczności jest ofensywny sposób przezwycięzania obecnych trudności i kłopotów. Podkreślił on też, że niezbędnym warunkiem powodzenia naszych przedsięwzięć i zamiarów jest pełne wykorzystanie istniejącego potencjału produkcyjnego i ludzkiego. Obecnie — powiedział sekretarz — w chwili, gdy istnieje konieczność mobilizacji sił wszystkich ludzi

pracy do wspólnego i jak najszybszego przełamania zaistniałych trudności, problem politycznej świadomości społeczeństwa nabiera szczególnego znaczenia, stąd tak niezmiennie ważną rolę ma do spełnienia szkolenie partyjne.

Podczas uroczystej inauguracji najbardziej zasłużonym lektorom i wykładowcom wręczone zostały Medale za Krzewienie Marksizmu i Leninizmu. Otrzymały je: Henryka Winiarska, Jan Bugiel, Edward Cisowski, Kazimierz Cwik, Tadeusz Hołuj, Władysław Kwaśniewicz, Bolesław Król, Jan Nowak, Michał Osiecki, Rudolf Schott, Marian Smuga, Tadeusz Szczerbiak, Zdzisław Tryczyński i Zbigniew Turek.

Prezydent m. Krakowa Jerzy Pekala, wręczył 5 złotych Odznak i 2 srebrne Za Zasługi dla Ziemi Krakowskiej i 9 złotych i 3 srebrne Odznaki „Za Pracę Społeczną dla m. Krakowa”. 40 lektorów i wykładowców wyróż-

W 27 rocznicę powstania ChRL

W 27 rocznicę powstania ChRL, Rada Państwa PRL wystosowała depeszę do Stałego Komitetu Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych ChRL, głoszącą: Z okazji 27 rocznicy powstania Chińskiej Republiki Ludowej, w imieniu narodu polskiego przesyłamy narodowi chińskiemu serdeczne gratulacje i życzenia pomyślnego rozwoju kraju.

Komunikat TV

Od najbliższej soboty, 2. X, telewizyjna „Dobranoc” będzie nadawana o godz. 19.00 — zamiast jak dotychczas o godz. 19.20. Zmiana ta odpowiada postulatowi wielu rodziców.

W dni powszednie na repertuar „Dobranocy” złożą się tak jak dawniej polskie i zagraniczne filmy, nie przekraczające 10 minut. Początek niedzielno-świętecznej wieczorki wyznaczono również na godz. 19.00, przy czym program zmieni swój charakter. Będą to 25-minutowe widowiska, oparte przeważnie na motywach baśni i bajek.

Popularną serię „Bolek i Lolek” telewizja najmłodszych przeneśli w związku z tym z niedzieli na sobotę.

nionych zostało listem Egzekutywy KK PZPR.

W czasie uroczystości odbył się również akt immatrykulacji słuchaczy I roku WUML.

Uroczystość zakończył spektakl „Nasza patetyczna” w wykonaniu zespołu Teatru Ludowego w Nowej Hucie. (bog)

Edward Gierek przebywał w woj. śluskim

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przebywał 30 września br. w woj. śluskim, interesując się problemami związanymi z realizacją uchwały IV Plenum KC PZPR w tym regionie kraju.

Edward Gierek zwiędził uruchomioną z początkiem br. przemysłową fermę tuczu trzody chlewnej w gospodarstwie Skarskowskiego w kombinacie PGR Kusowo. Ferma w przyszłym roku dostarczy krajowi ponad 15 tys. tuczników.

Problemy wyposażenia rolnictwa w odpowiedni sprzęt do uprawy buraków cukrowych przewijały się w czasie spotkania I sekretarza KC PZPR z zarządem Fabryki Maszyn Rolniczych w Słupsku. Przybyłego gościa pracownicy fabryki powitali serdecznymi oklaskami.

Edward Gierek odwiedził również plantację ziemniaczane gospodarstwa Kwasowo oraz kompleks obiektów pierwszej w kraju, eksperymentalnej fermy krów mlecznych w kombinacie PGR Sycowice.

Na zakończenie wizyty na ziemi śluskiej I sekretarz KC PZPR spotkał się z Egzekutywą KW PZPR w Słupsku.

Delegacja LRL-D z wizytą w Polsce

1 października przybywa z wizytą do Polski delegacja partyjno-rządowa Laotańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej. Na czele delegacji stoi sekretarz generalny KC Laotańskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej, premier rządu LRL-D Kay-sone Phomvihane.

Koledze LESZKOWI DUDZIAKOWI

składamy wyrazy głębokiego i serdecznego współczucia z powodu śmierci Ojca. Dyrekcja
I Rada Zakładowa
Biura Budowy
Zaplecza KZB
oraz koleżanki i koledzy

Magdalena Trzeciak

studentka II roku Wydziału Geologiczno-Poszukiwawczego AGH w Krakowie, zmarła tragicznie w Tatrach dnia 25 września 1976 r., w wieku 20 lat.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie przy zwłokach w kaplicy na cmentarzu Rakowickim, w poniedziałek, 4 października, o godz. 12, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku — o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

RODZICE, BRAT I RODZINA

inż. Henryk Hawran

najdroższy i najlepszy Mąż i Ojciec, zginął tragicznie, w czasie pełnienia obowiązków służbowych w Mediolanie, w dniu 21 września 1976 r.

Uroczystości pogrzebowe odbędą się we wtorek 5 października, o godz. 14, w kościele parafialnym w Skawinie, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku na miejscowym cmentarzu — o czym zawiadamiają zrozpaczeni

ZONA, SYN, CÓRKA I RODZINA

Prosi się o nieskładanie kondolencji.

OD NIEDZIELI

Przyszły kanclerz RFN, po wyborach parlamentarnych w dniu 3 października, na pewno będzie miał na imię Helmut. Nie wiadomo jednak, czy będzie to Helmut Schmidt, czy też Helmut Kohl, jako że obaj są głównymi pretendentami do fotela kanclerskiego a ich szanse są mniej więcej wyrównane. Pierwszy z nich pełni obecnie funkcję szefa rządu, w kampanii zaś przedwyborczej zabiega o głosy wyborców z ramienia partii socjaldemokratycznej, sprawującej aktualnie władzę w RFN w koalicji z wolnymi demokratami (FDP). Drugi natomiast Helmut reprezentuje partię chrześcijańskiej demokracji, która przed siedmiu laty odsunęta została od rządów i dziś chciałaby przejąć ster w państwie. W kampanii przedwyborczej usiłuje więc przekonać obywateli, iż „złote czasy” dla Republiki mogą nadejść tylko pod jej panowaniem.

Helmuta Schmidta wspiera swym autorytetem i wysokim prestiżem przewodniczący SDP, były kanclerz — Willy Brandt, autor tzw. polityki wschodniej RFN, laureat Nagrody Pokojowej Nobla. Helmut Kohl ma natomiast za sojusznika bawarskiego przywódcę chładeków, ostawionego Franza Josepha Straussa, niedawniejszego ministra obrony (1962), skompromitowanego sensacyjną aferą ujawnioną przez „Spiegel”. Dziś to samo pismo w jednym z ostatnich numerów zamieściło na okładce dowcipny fotomontaż ukazujący Straussa poruszającego marionetkę, przypominającą z wyglądu Kohla. Jemu to właśnie, w przypadku zwy-

cięstwa wyborczego, Kohl obiecał stanowisko wicekanclerza i ministra finansów. Mówi się jednak, iż jego wpływy rozciągnęłyby się również na politykę zagraniczną i obronną RFN z uwagi na niktę doświadczenie Kohla w obu tych zakresach.

Wszelkie sondaże opinii publicznej na trzy dni przed wyborami nie wykazują możliwości zdecydowanego zwycięstwa współdziałających ze sobą partii: z jednej strony SPD/FDP, z drugiej CDU/CSU.

Ostatni tydzień minął obu Helmutom na gorączkowych

Kto zwycięży?

podróżach po kraju, przy czym obecny kanclerz prowadzi swą kampanię przedwyborczą w oparciu o efekty siedmiu lat rządów socjalliberalnej koalicji w zakresie reform wewnętrznych, które rozszerzyły prawa i bezpieczeństwo robotników, kobiet, ludzi starszych i młodzieży. Wykorzystuje też atuty z dziedziny osiągnięć w polityce zagranicznej, opierającej się na uznaniu realiów powojennych.

Kohl i Strauss przyjęli zgoła inną taktykę zgledywania wyborców. — Musimy pokazać Kohl do tłumów na zebraniach przedwyborczych. „Jeśli mężczyzna ma ładne zęby — odpowiada z kolei Schmidt, demonstrując w uśmiechu swój własny garnitur pięknych zę-

bił się na wynikach niedzielnych wyborów. W każdym razie doradca Straussa twierdzi, że w ciągu wielu lat przewodniczący CSU zetknął się już ze śmiercielną dawką różnych afer, ale dzięki temu całkowicie się na nie uodpornił. Sylwetka Straussa, mimo iż nie on miałby być przyszłym kanclerzem w przypadku zwycięstwa partii chrześcijańsko-demokratycznej, zajmuje nie przypadkowo więcej miejsca w prasie niż samego Kohla. W swej relacji na tematy wyborcze w RFN agencja UPI

pisze: „Dla krytyków Strauss jest demagogiem, potworną postacią zachodniomiejekiej polityki, której każde pojawienie się wywołuje jeżenie się włosów na głowie”. Ma to być właśnie ten człowiek, „który naciśnie guzik o 5 minut za wcześnie”.

Niedzielne wybory w RFN nie bez racji są przedmiotem szczególnego zainteresowania polityków wszystkich krajów europejskich i to nie tylko z racji niedawnej porażki rządu socjaldemokratycznego w Szwecji, który sprawował władzę przez okragle 44 lata.

Nowych akcentów nabiera kampania przedwyborcza w Stanach Zjednoczonych, gdzie na „placu boju” pozostało już tylko dwóch rywali: Gerald Ford i Jimmy Carter. Po słownej potyczce przed kamerami TV obaj kandydaci do fotela prezydenckiego na liczących spotkaniach zabiegają bezpośrednio o głosy wyborców. Gerald Ford wydaje się być pewny zwycięstwa, przewaga Cartera wyraźnie się zmniejsza, co ma być wynikiem jego szeregów wypowiedzi „na tematy intymne”. W swej kampanii wysuwa on trzy hasła: konieczność zdecydowanego przywództwa, zajęcie się losem najbardziej potrzebujących oraz konieczność by w Białym Domu znalazł się człowiek, który miałby „świeże, niezmęczone rutyną i nawykami spojrzenie na sprawy administracji”.

Czy Amerykanie istotnie poszukują nowego człowieka do Białego Domu pokażą jednak dopiero wybory listopadowe. (m-tz)

1234567 DO-SOBOTY

asze życie normują kodeksy, ustawy, przepisy i okólniki, ale czy wreszcie są rzeczywiście prawem?

N Poruszamy się wśród paragrafów, ale nierzadko potykamy się o nie. Mówimy o praworządności często nie bardzo wiedząc, co kryje się za tym pojęciem. Jej różne aspekty związane z potocznym życiem są tematem naszej redakcyjnej dyskusji. Biorą w niej udział: sędzia **GUSTAW WRÓBEL** — prezes Sądu Rejonowego w Krakowie, prokurator **STANISŁAW STEFAŃSKI** — naczelnik Wydziału Kontroli Przestrzegania Prawa Prokuratury Wojewódzkiej w Krakowie oraz adwokat **MARIAN SKADŁUBOWICZ**.

M. SKADŁUBOWICZ: — Mówiąc o praworządności myślimy o przestrzeganiu prawa jako całości systemu prawnego, z tym tylko, że ludzie w codziennym życiu mają do czynienia z problematyką prawa administracyjnego częściej niż z prawem karnym bądź cywilnym. Nie sądzę jednak, aby udało się nam zawęzić pojęcie prawa na co dzień do prawa typu administracyjnego.

ST. STEFAŃSKI: — Obywatel rozumie: praworządność — to przestrzeganie prawa przez organa, z którymi on ma styczność. My dodamy: to również przestrzeganie porządku prawnego przez obywatela.

G. WRÓBEL: — Bardzo słusznie dodał pan to „my”. Bo w moim odczuciu przeciętny obywatel dobrze pamięta, że władza ma wobec niego obowiązki lecz zapomina o swoich obowiązkach wobec tej władzy.

ST. STEFAŃSKI: — To się wiąże z szerokim pojęciem kultury prawnej, społeczeństwa, a jest ona bardzo niedojrzała. Osoby nierzadko z wyższym wykształceniem wykazują znikomą znajomość podstawowych zasad prawnych, choćby takich jak struktura organów państwowych, ich kompetencje, znajomość zasad działania organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości.

G. WRÓBEL: — Ileż razy do mnie przychodzi ludzie ze skargami w sprawach, na które ja nie mam i nigdy nie miałem najmniejszego wpływu. Np. w kwestiach mieszkaniowych. Lecz to do nich nie trefia. Mylą pojęcia, nie wiedzą od czego jest sąd, prokurator, milicja, a od czego władza administracyjna.

RED.: — Może jest to wynik bezzadności człowieka szukającego pomocy u Was, gdy nie może jej znaleźć pod właściwym adresem?

G. WRÓBEL: — Może też i to, ale głównie widzę tu brak rozeznania kto jest od czego.

M. SKADŁUBOWICZ: — Uważam, że nie w tym sedno sprawy. Chcąc spojrzeć szerzej na problem, trzeba wyjść od źródeł i zadać sobie szkolne pytanie: co to jest prawo? Możemy powiedzieć: prawo — to obowiązujące normy w państwie...

ST. STEFAŃSKI: — „Jest to zespół norm mających na celu zabezpieczenie podstaw ustrojowych”... itd. Klasyczna definicja.

M. SKADŁUBOWICZ: — I z tym się zgadzamy. Ale trzeba jeszcze brać pod uwagę prostotę przepisów prawnych, ich stabilność i wzajemną niesprzeczność. Kiedyś w resorcie budownictwa specjaliści znaleźli coś trzysta specyficznych w poszczególnych aktach normatywnych. Fakt, że przed paroma laty Rada Ministrów zobowiązała poszczególne resorty do ogłoszenia w Monitorze Polskim obowiązujących przepisów, świadczył o takim stanie przepisów prawnych, że sama władza przestała się w nich orientować. Cóż zatem wymagamy od przeciętnego obywatela.

G. WRÓBEL: — To jest problem niewątpliwie.

M. SKADŁUBOWICZ: — Rozumiem, że wraz ze zmianami w każdym kraju a szczególnie takim jak nasz, który się szybko rozwija, zmiany przepisów muszą następować. Pytanie tylko: w jakim zakresie? Jest Konstytucja, ustawy, rozporządzenia, zarządzenia, a w rezultacie życie bywa regulowane przez instrukcje w dodatku nie zawsze znane ogółowi. W sferze prawa karnego czy cywilnego jest pewien ogólny porządek; instancyjność, niezawisłość organów sądowych, jest stabilność. Natomiast dziedzinę prawa administracyjnego reguluje i wykonuje administracja. U nas zakłada się, że administracja jest ludowa i jako taka powinna przestrzegać przepisów prawa i działać prawidłowo.

wo. Próbuje się ją więc doskonaląć i stwarzać zabezpieczenia jakim jest np. prokuratorska kontrola przestrzegania prawa oraz to co wprowadziła ustawa sejmowa o Konstytucji, upoważniająca Sejm do powoływania komisji dla zbadania określonej sprawy. Czy to wystarczy dla zabezpieczenia prawidłowego działania administracji wkraczającej przecież w wiele sfer naszego życia? Są instancje, to prawda, ale można powiedzieć w uproszczeniu, że jeden kolega rozpatruje skargę na drugiego.

ST. STEFAŃSKI: — Istotę tego zagadnienia można by oczywiście rozpatrywać w wielu płaszczyznach. Wszyscy jednak widzimy potrzebę dalszego doskonalenia form kontroli i nadzoru nad działalnością poszczególnych ogniw administracji.

M. SKADŁUBOWICZ: — Wtedy prawidłowość decyzji urzędnika stanie się miernikiem jego przydatności. W tej chwili on patrzy tylko, czy ma dobre stosunki na gorze czy nie. Czy się narazi — czy się nie narazi. Tymczasem musimy stwierdzić, że jeśli obywatel przestrzega prawa

winni działać wnikliwie, szybko, itd. W praktyce bywa jeszcze różnie. Stąd może te wybieżki interesantów do prezesa sądu, prokuratora wojewódzkiego, do innych organów czy organizacji. Powiedzmy sobie szczerze: gdyby w sądzie stosowano przepisy prawa tak jak stosuje się KPA w niektórych ogniwach administracji — nie utrzymałoby się wiele wyroków. Wylania się tu zatem kolejny wielki problem podnoszenia urzędniczych kwalifikacji. W wielu przypadkach obserwuje się brak wnikliwego postępowania wyjaśniającego a przecież dotyczy to nierzadko spraw niemal życiowej wagi.

G. WRÓBEL: — Gdyby ktoś świadomie, celowo czy z wybitnej głupoty tak działał, to oczywiście można go pociągnąć do odpowiedzialności służbowej, nawet karnej — ale to najczęściej nie wynika ze złej woli, ze złośliwości, lecz właśnie z braku kwalifikacji tych ludzi. Wydaje mi się, że jeśli w naszym pojęciu prawo jest jasne, ogólnie biorąc przejrzyste, to w zakresie prawa gospodarczego są przepisy, które dla mnie jako prawnika nie są w ogóle prawem. Te wszystkie

M. SKADŁUBOWICZ: — Bo jest niezawisły i kieruje się tym właśnie rozsądkiem. Jemu nie można przesłać żadnych instrukcji, żadnych poleceń. Jest wiązany tylko ustawą. Inaczej niestety wygląda sprawa z urzędnikiem. Niekiedy nie leży się załatwienie rozsądne, lecz załatwienie zgodne z instrukcją.

G. WRÓBEL: — Z instrukcją, ale nie z prawem. Zjawisku tej radosnej twórczości pseudoprawniczej...

M. SKADŁUBOWICZ: — To nie jest twórczość, to istny za-

wszystko stąd, że od tego człowieka wymagało się nie kierowania prawem, a zaleceniami. I tutaj właśnie dochodzimy do problemu odpowiedzialności indywidualnej. To co robimy wydaje mi się za małe w stosunku do generalnej potrzeby zwiększania wymagań od każdego na swoim stanowisku.

RED.: — U nas utarło się takie przekonanie że jest odpowiedzialna funkcja a nie człowiek. Potem ludzie mówią: winna jest władza... A to nie tak. Winni są konkretni ludzie.

które krzywdzi ludzi pracujących rzetelnie.

G. WRÓBEL: — Racja. My ciągle mamy tendencję zwać całe zło na urząd. Ja nie twierdzę, że tam pracują same znakomitości, którym tylko order przypinać, ale też nieprawda jest, że wszyscy to zgorzkniali, beźmyślni biurokraci.

Duże zło leży również po stronie zwykłego obywatela wymagającego często poszanowania prawa od wszystkich tylko nie od siebie. To już nie tylko sprawa kultury prawnej, ale też pewnego subiektywizmu w traktowaniu przepisów. Jakies powszechnie obserwowane w Polsce zjawisko, że obywatel ma tylko prawa, a zapomina o obowiązkach. Jeśli dojdziemy kiedyś, miejmy nadzieję, do sytuacji w której przeciętny obywatel, ten po 8 klasach będzie wiedział, że prawa są związane nierozdzielnie z obowiązkami, to wtedy i z praworządnością będzie lepiej.

ST. STEFAŃSKI: — Nie zapominał o profilaktyce. Podejmuje się przecież szereg działań które nie innemu celowi służą jak pogłębianiu znajomości podstawowych zasad prawa. W ostatnich latach obserwuje się duży postęp w sensie form, metod i efektywności tego działania.

RED.: — To co Pan powiedział to jest słuszne, ale kończą się pouczające spotkania z prokuratorem czy sędzią, a zaczyna życie i chyba w nim należy szukać przyczyn niepełnej skuteczności waszego oddziaływania.

G. WRÓBEL: — Ja stawiam sprawę prosto. Samo mówienie o poszanowaniu prawa do niczego nie prowadzi. Przestrzeganie prawa trzeba się uczyć w rodzinie, w domu, zakładzie pracy, od brygadzysty, majstra, dyrektora... Ktoś przyjdzie i posłucha co prokurator Stefański czy prezes Wróbel powiedzą, potem wyjdzie na teren zakładu, zobaczy bałagan, marnotrawstwo i całą dydaktykę diabli weźmą. Człowiekowi wtedy ręce opadają bo nie ma argumentów.

ST. STEFAŃSKI: — Jasne, że same wykłady nie nie dają, ale jeśli idziemy do załogi zakładu i tam na kanwie konkretnej sprawy obnażamy mechanizmy zła...

G. WRÓBEL: — To co innego. Tylko konkretnie i z nazwiskami.

RED.: — Chciałbym uchronić się od tradycyjnego podsumowania dyskusji, bo mam świadomość, że poruszone przez Panów problemy nie wyczerpują całości zagadnienia jakim jest przestrzeganie prawa. Wiele spraw wymaga unormowania i jest to kwestia czasu. Mam jednak świadomość, że tak będzie praworządność jacy będą ludzie.

G. WRÓBEL: — Ja ciągle powtarzam, że największe niebezpieczeństwo to dać władzę człowiekowi, który się do niej nie nadaje, a największym kapitałem, którego wciąż nie umiemy dostatecznie wykorzystać to ludzki rozum i umiejętności.

RED.: — Dziękuję Panom za udział w naszym spotkaniu. Dyskusję prowadził:

JERZY PIEKARCZYK
Fot. **JADWIGA RUBIS**



Walka o rangę ROZSĄDKU czyli o praworządności

ciężą na obywatelu, to na organach administracji państwowej ciąży on szczególnie. Obywatel naruszający przepis to nie to samo, co naruszający przepis urzędnik państwowy. Inny wydźwięk społeczny, inna ocena.

ST. STEFAŃSKI: — A nie zapominajmy, że w naszym ustroju administracja spełnia rolę służebną wobec społeczeństwa.

Inne zagadnienie to porządkowanie prawa. Nie tylko administracyjnego zresztą. Konia z rzędem, kto by się orientował we wszystkich przepisach jeśli obowiązują kilkanaście tysięcy aktów prawnych. Stwierdza się stała poprawa, na pewno, ale czy jesteśmy wszyscy bliscy ideału? Nie.

Przepisy ogólne KPA mówią, że organa administracji powinny działać tak, aby obywatel na skutek niezamierzonej przepięsów nie poniósł szkody. Po-

instrukcje, zarządzenia dyrektorów zjednoczeń, centralnych zarządów itp. często „zaśmiecają” nasz system prawny. Bo jeśli uważamy, że człowiek postawiony na stanowisku ma mieć kwalifikacje takie a takie i głowę na karku, to te wszystkie instrukcje nie są mu do szczęścia potrzebne.

ST. STEFAŃSKI: — Ale z czego się to bierze?

G. WRÓBEL: — Z braku kompetencji, z chęci uniknięcia odpowiedzialności.

ST. STEFAŃSKI: — Z asekurancją po prostu.

M. SKADŁUBOWICZ: — Ja bym naszym rozważaniom nadał taki tytuł: walka o rangę rozsądku. Ktoś przecież mówił tak: „Po co ja mam myśleć, skoro wolę poczytać co napisano w instrukcji”.

G. WRÓBEL: — Dlaczego sędzia może pracować bez instrukcji?

lew... To ludzi oducza myślenia i odpowiedzialności...

G. WRÓBEL: — Zatem zjawisku temu wypowiedziano walkę, tylko że przebiega ona, przynajmniej w moim odczuciu, nieco słamazarnie i niekonsekwentnie.

ST. STEFAŃSKI: — Kiedyś rozmawiałem z jednym urzędnikiem na eksponowanym stanowisku (już go zresztą nie ma). Chodziło o prawo lokalowe. Powiedział mi tak: „Panie Prokuratorze, ja tego starego prawa lokalowego nie znam i nie znam. A to nowe, to ja tak sobie tylko przeczytałem, bo u nas to my działamy na wyczucie, na zdrowy rozsądek”. Ja mówię: „Żebyście jeszcze na zdrowy rozsądek działali to by nie było takie złe”. Proszę sobie teraz wyobrazić jak można spełniać funkcje choćby nadzorcze, jeśli się uważa, że prawo to właściwie jakaś przeszkoda. A bierze się



GUSTAW WRÓBEL: „...największym kapitałem, którego nie umiemy wykorzystać, to ludzki rozum i umiejętności...”



STANISŁAW STEFAŃSKI: „Stwierdza się poprawę, na pewno, ale czy już jesteśmy bliscy ideału?”



MARIAN SKADŁUBOWICZ: „...jeśli obowiązek przestrzegania prawa ciąży na obywatelu, to na organach administracji państwowej ciąży on szczególnie”.

Zabytkowe polskie organy pozwalają słuchać starej muzyki w jej pierwotnym brzmieniu

Jedne z najwspanialszych, wielkie organy w Kazimierzu nad Wisłą są również autentycznym zabytkiem, jakich już niewiele na zachodzie Europy. Fot. J. DORACZEK



TADEUSZ Z. BEDNARSKI



Różane a przecież droższe od... złota

„Dolina róż” położona pomiędzy pasmem Starej Planiny i Sredniej Góry, rozciągająca się na obszarze od Rozino i Karlovo po Kalofer i Kazaniyk, będący główną siedzibą Instytutu Naukowego Roślin Oleistych i Eterywnych oraz destylarni olejku różanego. Urok cisy i melancholii, ciągnący się od wielohektarowych plantacji królewskich kwiatów.

Kazaniyk — stolica „doliny róż” — jako gród powstał za czasów panowania Turków, choć jego dzieje sięgają odleglejszych czasów. To ciekawe i niezwykle barwne miasto, pełne zabytków historycznych i architektonicznych, znalazło poczesne miejsce w dziejach światowej kultury dzięki nie tyle plantacjom róż i wonnym olejkom, ile niezwykle frapującemu znalezisku archeologicznemu — grobowcowi kazaniyckiemu. W 1942 r. odkryto tam słynny dziś grobowiec wodza trackiego z IV—III wieku przed naszą erą. Znajdujące się w grobowcu z wielkim arcyzmem namalowane sceny obyczajowe z życia zmarłego władcy, jego rodziny i dworu świadczą o wysokim poziomie kultury dawnej Tracji, obrazując życie, pracę i polowania Traków — Southopolis (IV wiek p.n.e.) oraz wspaniałą cerkiew wotywną o pięciu kopułach w historycznej wsi Szipka.

A JEDNAK RÓŻE...

Kazaniyk posiada nowoczesną fabrykę samochodów, liczne zakłady przemysłu maszynowego i lekkiego, ale największym jego bogactwem są róże. Hodowlę róż rozpoczęto tam w pierwszych latach XVII wieku. Jest to słynna róża kazaniycka, a ściślej mówiąc damasceńska sprowadzona przez bułgarskich kupców z dalekiej Persji. Róże te — w dolinie Rozino — Karlovo — Kalofer — Kazaniyk — znalazły dogodne warunki do wegetacji, stając się z czasem kwiatem wielce poszukiwanym przez producentów perfum i olejków, a w XX wieku także

przez przemysł farmaceutyczny i chemiczny. Z kwiatów róży kazaniyckiej produkuje się m. in. liczne środki lecznicze na bronchit i astmę oraz schorzenia sercowe i alergiczne.

Ostatnio w Instytucie Farmakologii i Chemii Uniwersytetu w Sofii opracowano pod kierunkiem prof. dr. Ajanasa Maleva nowy cenny środek leczniczy „Rozonon”, przeznaczony do leczenia schorzeń sercowych. Plantacje różane w dolinie Rozino — Karlovo — Kalofer — Kazaniyk rozciągają się na znacznym obszarze, obejmując ponad 3 tysiące ha i przynosząc rocznie ok. 4 tys. ton płatków tego cennego kwiatu.

KILOGRAM ZA 8 TYS. LEWA

Bulgaria jest największym w świecie producentem olejku różanego. Roczna produkcja sięga około tysiąca kilogramów. Ale bardziej cenne, prawie dwa razy droższe od złota, jest masło różane. Jeden kilogram tego niezwykle cennego wyrobu kosztuje ponad osiem tysięcy lewa.

Procesy technologiczne stosowane przy wyrobie masła różanego są zazdrośnie strzeżone przez kazaniyckich mi-

strów-destylatorów. Na wyprodukowanie 1 kg masła różanego potrzeba ok. 3—3,5 tony płatków czerwonej róży oraz 5—6 ton płatków białej róży, podczas gdy do produkcji 1 kg olejku różanego potrzeba jedynie 4 tony płatków róży białej lub czerwonej. I co najważniejsze — w okresie „różanych żniw”, a przypada to na koniec maja i początek czerwca — płatki winny być zebrane w godzinach od 5 do 9 rano, kiedy to na kwiatkach znajduje się jeszcze cienka warstwa rosy.

Gdy przebywa się w Kazaniyku trzeba koniecznie odwiedzić tamtejsze muzeum „Iskra”. Zgromadzone tu ok. 30 tys. eksponatów. Jest tam spisana cała historia „doliny róż”, tego przepięknego zakątka upajającego wiosną aromatem królewskiego kwiatu oraz lawendy i mięty, których plantacje na skalę przemysłową rozwinęły się w ostatnich latach. Róże pozostaną zawsze największym bogactwem mieszkańców Kazaniyku oraz pobliskich miasteczek Karlovo, Rozino, Sopot i Kalofer, gdzie wśród zabytkowych starych domów suszą się w późnojesiennym słońcu ognista papryka „czuska” i złote liście wysmienitego tytoniu.

JÓZEF KLIŚ



Jesienne spotkania...

CAF-TASS

W Zakładzie Geografii Regionalnej Instytutu Afrykanistyki przy Uniwersytecie Warszawskim powstaje atlas geograficzny kontynentu afrykańskiego. Będzie to unikalne wydawnictwo, w nowy sposób ujmuje informacje geograficzne.

Atlas współczesnej Afryki będzie składał się z 82 map, 15 diagramów i 8 wykresów, które w sposób przejrzysty i zarazem wnikliwy analizują i obrazują różny strony życia kontynentu afrykańskiego.

go. Teksty opracowane będą w językach: polskim, angielskim i francuskim. Wiele uwagi poświęcono w

miast, gęstości zaludnienia, mapy urbanizacji. Przytacza się dane statystyczne o brazyjskiej przyrost

Atlas ciekawie ujmuje złożone zagadnienia językowe kontynentu, podając rozmieszczenie języków Afryki oraz zróżnicowanie językowe i dominację głównego języka w poszczególnych krajach. Tego rodzaju mapy są rzadko spotykane w kartografii. Atlas pokazuje rozmieszczenie grup etnicznych i zróżnicowanie kulturowe, udział ludności europejskiej i azjatyckiej. Zawiera także kartogram struktury religijnej krajów Afryki.

Atlas współczesnej Afryki

atlasie zagadnieniom naturalnej ludności i demograficznym. A ewolucję demograficzną krajów Afryki, więc są tu przede wszystkim mapy rozmieszczenia ludności, dności.

Antyczny „kryminał”

Na zbrodnię antyczną natknęli się węgierscy archeolodzy przy wykopaliskach rzymskiego miasta Gorsium, które w pierwszych wiekach n.e. istniało na terenie obecnego Szekesfehervar, położonego na drodze z Budapesztu do Balatonu. Prace wykopaliskowe prowadzone tam od roku 1958 ujawniły już tysiące interesujących przedmiotów, świadczących o życiu i kulturze mieszkańców tego grodu, który liczył 6—8 tys. mieszkańców.

Niektóre odkrycia okazały się jednakże „corpus delicti” antycznych zbrodni. I tak, na dnie studni o głębokości 10 metrów archeolodzy znaleźli pokryty kamieniami szkielet mężczyzny o mocno pokiereszowanych kościach ciała.

Pierwsze przypuszczenia, że chodzi tu o ofiarę rytualnego mordu, jakie zdarzały się u mieszkańców tej rzymskiej prowincji Panonia, okazały się jednak niesłuszne. Archeolodzy natknęli się bowiem na pozłacaną rękosię miecza i na skórzane sandały zabitego, co jednoznacznie wskazywało na oficera.

Tym samym wykluczone zostało zabójstwo na tle rytualnym, gdyż nigdy bogom nie ofiarowywano oficerów. Dlatego też — zdaniem uczonych — człowiek ten prawdopodobnie padł ofiarą zemsty zawiedzionej miłości. (S)



Te dumne i wspaniałe psy — to charty afgańskie.

Fot. CAF

Od produkcji lodu do nadprzewodnictwa

Lodówka ma 100 lat

KIEDY W 1876 R. kierownik katedry maszynoznawstwa Politechniki w Monachium, prof. Karol Linde i inż. Fryderyk Schipper zbudowali swą pierwszą wypełnioną amoniakiem maszynę chłodniczą, sama zasada działania znana była od tysiącleci: już w starożytnym Egipcie dla chłodzenia napojów niewolnicy spryskiwali wodą cynowe dzbany, by ciepło parowania obniżyło ich temperaturę. Wiek XIX przyniósł różne próby skonstruowania urządzeń chłodzących. Pech spowodował, że Anglik James Harrison nie jest dziś notowany jako pierwszy konstruktor chłodziarki. Jego maszyna chłodnicza z napędem parowym, zainstalowana na

żaglowcu wiozącym pierwszy w świecie transport mrożonego mięsa z Sydney w Australii, zepsuła się — i mięso trzeba było wyrzucić za burtę. Na skutek niepowodzenia pechowy wynalazca poszedł w zapomnienie...

Sukces profesora Lindego i inżyniera Schipper, którzy w oparciu o znane prawa fizyki skonstruowali pierwszą w świecie maszynę do produkcji lodu, nieustannie potrzebnego monachijskim browarom, wynika z trafienia w potrzeby rynku i łatwości wdrożenia do produkcji urządzenia, które — nie pracując w trudnych warunkach — mogło wykazać swą przydatność. Sprężarka, czyli wypełniony amoniakiem wymiennik ciepła w wytwórni lodu, jeśli nawet ulegał uszkodzeniom, był łatwy do naprawienia i produkcja lodu szła dalej. Co innego na morzu i przechylanym przez fale żaglowcu. Jak wiemy, i dzisiejszej lodówki nie można przechylać, bo się zepsuje agregat. Niepowodzenie Harrisona, prekursora wysoko wyspecjalizowanych statków-chłodniowców, wynikało ze zbyt ambitnych zadań, jakie spodziewał się zrealizować przy pomocy niepewnego jeszcze w funkcjonowaniu prototypu chłodziarki.

DZIESIĄTKI MILIONÓW produkowanych dziś co roku na całym świecie lodówek domowych, chłodziarek, szaf chłodniczych działają bez zmian na zasadzie opatentowanej przez Niemiec-kich wynalazców. Jedynie miniaturyzacja urządzeń, udoskonalenie i uciśnienie kompresorów stworzyły z maszyn chłodniczych Lindego dzisiejszy sprzęt gospodarstwa domowego. Tak jak zaproponował, najczęściej stosowanym wypełniaczem do dziś jest łatwo parujący i absorbujący ciepło amoniak.

Pierwsze szafy chłodnicze na

domowy użytek, w oparciu o patent Lindego, zaczęto produkować już w początkach XX w. Dziś nowoczesne gospodarstwo domowe, transport artykułów spożywczych, przetwórstwo i przechowywanie nie mogłyby funkcjonować bez maszyn chłodniczych. Przerób mięsa, mleka, ryb, świeżych owoców i ich dostawy na rynek bazują na zapleczu chłodzińskich, samochodów-chłodzińskich, wagonów-chłodzińskich, okrętów chłodzińskich. Możliwość magazynowania nadwyżek mięsa, tłuszczów, świeżych czy mrożonych owoców opiera się na wielkich maszynach chłodniczych.

NIE TYLKO JEDNAK kompleks gospodarki żywnościowej nie może funkcjonować bez urządzeń chłodniczych. Nieustannie korzysta z urządzeń chłodniczych medycyna. Bez maszyn chłodniczych nie byłaby możliwa produkcja wszelkiego typu włókien syntetycznych. Bardzo niskie temperatury niezbędne są także w badaniach fizycznych, przy konstruowaniu wysoko-sprawnych urządzeń i przewodów o właściwościach elektrycznego nadprzewodnictwa.

Działanie urządzeń klimatyzacyjnych i cały ogromny przemysł z tym związany — nie byłoby możliwe bez urządzeń, które pozwalają w każdych warunkach stwarzać w odizolowanym pomieszczeniu wymagany klimat.

OSTATNIO PRZY ZNACZNYM wzroście kosztów energii coraz powszechniej zaczyna się stosować odwrócone zasady maszyn chłodniczych także do odzysku ciepła odpadowego. Słowem — trudno przecenić znaczenie praktycznego wykorzystania wiekowego pomysłu, który obecnie znajduje zastosowanie na każdym kroku.

ANDRZEJ ZELSKI

„WYRKO”

ZA 2 TYS. FUNTÓW

Na aukcji londyńskiej, za kwotę 2 tys. funtów zostało ostatnio sprzedane łóżko Christine Keeler, na którym sygnalizowała z ówczesnym ministrem Johnem Profumo. Tak wysoki honorarium panna Keeler nie otrzymywała nigdy w czasie, kiedy była modelką.

KUFEL PIWA NA... SERCU

29-letni Anglik Harris zastosował skuteczną metodę w walce o serce 20-letniej panny Penny Leeson. Najpierw, na oczach publiczności, wylał ukochaną kufel piwa na głowę, następnie skradł jej samochód i podpalił.

Za te czyny został skazany na wysoką karę pieniężną.

MAGAZYN
CIEKAWOSTEK

którą zgodziła się uścić panna Leeson i uwolnić narzeczonego z aresztu, ponieważ „dał on tyle dowodów przywiązania i otworzył mi oczy na to, że ja go również kocham”. Sprawa zakończyła się pojednaniem i ślubem.

WSZYSTKO WBREW
ZALECENIOM LEKARSKIM!

Zbuntowani przeciwko lekarzom, członkowie londyńskiego klubu starszuchów zastosowali własną terapię geriatryczną pod hasłem: „Przystąp do naszej szalki, ale pod warunkiem, że nie będziesz chodził do lekarzy. Jedz ile możesz i pij tak samo. Podpiszesz deklarację członkowską i będziesz żył dłużej, niż może ci to zagwarantować nowoczesna medycyna”. Klub przeżywa hośność, w przeciwieństwie do spadku wpływów lekarzy.

Rozmowa z psychologiem

Para jako pacjent

Z tego co nazywamy współżyciem wynika bardzo wiele, może nawet najwięcej problemów ludzi. Stąd wzięła się lansowana ostatnio coraz szerzej, ale dla większości z nas jeszcze intrygująca formuła: para jako pacjent. Czy tak? — pytam mgr MAŁGORZATĘ ŁAMACZ — psychologa Zakładu Seksuologii Akademii Medycznej oraz Poradni Przedmażeńskiejskiej i Rodzinnej Towarzystwa Planowania Rodziny w Nowej Hucie.

Współżycie dwojga ludzi może być źródłem szczęścia, ale bywa też dla obojga koszmarem. Najbardziej charakterystyczną dla takich kulejących związków małżeńskich lub partnerskich jest niezdołność do otwartego komunikowania własnych oczekiwań, pragnień, przeżyć, rozczarowań. Np. żonę drażni przykry zapach potu męża. Zamiast łagodnie nakłonić go do kąpieli i zafundować mu dobry dezodorant szuka różnych pretekstów do wieczornych kłótni, aby uniknąć zbliżenia.

Proszę nie sądzić, że to jest przykład wyszukany. To fakt. Np. wieczorne bóle głowy żon stwierdzamy w rozmowach nagminnie... Partnerów coś tam drażni, jakaś śmieszność w naszym zachowaniu. I ona jest podtekstem np. awantury o 5-minutowe spóźnienie męża do domu, podczas gdy prawdziwą przyczyną pozostaje w ukryciu. Mąż dostrzega tylko absurdalność powodu awantury i szybko dochodzi do prostego wniosku, że ożenił się z jędzą. Typowe jest uprawianie różnego rodzaju „gier”, polegających na przekazywaniu informacji nie wprost, a określną drogą. Walki takich sfrustrowanych związków partnerów rozgrywane są za pomocą bzdurnych pretekstów, służących do rozładowania nagromadzonych pretensji. To w krótkim czasie prowadzi do permanentnego mijania się we wzajemnych oczekiwaniach. Odbijają się zabawy w „ciche dni”. Albo jako kara po awanturze (to już lepiej, bo przynajmniej wiadomo, o co chodzi) albo ja-

ko manifestacja niezadowolenia. Tylko zgadnij: z czego?

Takie pretekstowe wojny stają się z czasem problemem samym w sobie i coraz bardziej odbiegają treściowo od rzeczywistej przyczyny konfliktu. A przecież rozwiązanie jest takie dzieciennie proste: szczerza rozmowa pozwoliłaby uniknąć tej komedii potypek.

— Czyli terapia polega na drażnieniu komunikacji wprost, na nauce patrzenia na małżeństwo jak na wspólne zadanie życiowe, a nie walkę o pozycję?

— Rozpoznanie i terapia, bo to jest proces nierozdzielny. Jak już mówiłam, cały dramat tych ludzi polega na tym, że sobie nie uświadamiają własnych oczekiwań, że nie umieją ich sobie przekazać. Wstydzą się. To mocno tkwi w naszym obyczajach: nie do pomysłenia jest np. zwyyczajna, otwarta rozmowa o nie spełnianych oczekiwaniach we współżyciu seksualnym. Dlatego potrzebna jest para, aby wytrącić to źródło problemu, ten drugi nurt płynący pod powierzchnią bzdurnych konfliktów.

A poza tym: to co prezentuje pacjent w pierwszym kontakcie z psychologiem jest tylko jego indywidualną interpretacją relacji z partnerką. A to jest obraz zniekształcony, nieświadomie zafałszowany na skutek działania tzw. mechanizmów obronnych, którymi się wszyscy w życiu posługujemy. Każdy produkuje sobie jakąś obronną taktykę dla samego siebie i dla otoczenia. Widzi siebie tak, jak chciałby, aby go widziano. Dostrzega to, co chce dostrzec, co nie zagraża jego opinii, co podnosi samoocenę, nie budzi leków i frustracji. Bywa na odwrót: człowiek nie umie się bronić, całą winę przypisuje sobie, jest w depresji. Albo też bierze wersję obronną pechowca życiowego. Ma pecha, ciągle trafia na sytuację, w których jest pokrzywdzony. A gdy się zacznie te sytuacje roztrząsać, to dochodzimy do tego, że w jakimś punkcie — decydującym — się nie sprawdza, waha się podjąć ryzyko, czeka aż rozwiązanie przyjdzie samo.

Rola terapeuty polega właśnie na doprowadzeniu do spojrzenia na siebie inaczej, bardziej o-

biektywnie, do samopoznania i samooceny bez zniekształceń na skutek własnych emocji.

— Godzenie się na ingerencję w najtajniejsze sprawy, dopuszczanie do głęboko skrywanych słabości — taki psychiczny ekshibicjonizm — to nie jest łatwa decyzja.

— To jest bardziej potrzeba niż decyzja. Potrzeba rozładowania napięcia, szukania oparcia. Ale to prawda, że przed szczerością wzbrania brak zaufania do ludzi, niepewność (psychologa obowiązuje naturalnie absolutna dyskrecja), a nade wszystko obawa przed oceną. I na tym polega największa trudność i nieporozumienie. Rolą psychologa nie jest ocena. To byłoby zaprzeczenie sensowności naszej pracy, gdybyśmy działali na zasadzie mentora, który będzie umoralniał: pan nie powinien, pani powinna. Psycholog — akceptujący, rozumiejący, bezstronny — oferuje możliwość obiektywnego spojrzenia bez oceniania, bez rozsądzania kto jest winien, kto jest bardziej odpowiedzialny. W psychologii nie ma pojęcia winy. Jest poczucie winy, ale to inna sprawa.

— Oczekuje Pani zatem od pacjenta, aby miał odwagę przyznać się do siebie takiego jakim jest, aby się nie obrażał, nie obrażał, starał wyrażać wnioski...

— Otóż to. To nie są sprawy łatwe do przekazania w krótkiej rozmowie. Boję się uproszczeń. Żebyśmy nie zostali rozumiani, że tylko seks jest przyczyną zaburzeń w układach partnerskich. To był przykład jeden z wielu możliwych. Bywają przecież przypadki pięknej współżycia pod jednym dachem uwarunkowane zupełnie innymi przyczynami, układami zawodowymi, koleżeńskimi, rodzinnymi, domowymi. Bywa że seks jest właśnie jedyną kłódką trzymającą jeszcze parę razem. Bywa że doskonale dobrana para na tle innych zakłóceń zaczyna się od siebie oddalać, stosować „sąbotaż seksualny”. Określenie Angielki Helen Kaplan — autorki znakomitej książki o tej problematyce. Brak u nas tego rodzaju lektury. A niedoinformowanie to jest rzeczywiście wielką sprawą. Ludzie są tak nie uświadomieni o tak bardzo podstawowych sprawach z dziedziny fizjologii i współżycia! A jest dużo, bardzo dużo przypadków, w których informacja mogłaby zapobiec poważnym konfliktom życiowym i społecznym.

— Dziękuję za rozmowę.

HELENA NOSKOWICZ



Współżycie dwojga ludzi może być źródłem szczęścia, ale bywa też dla obojga koszmarem!

kalejdoskop
szachowy

Redaguje mistrz międzynarodowy Jerzy Kostro

Corocznie w czasie studenckiego lata odbywają się drużynowe Akademickie Mistrzostwa Świata w szachach. Ekipy startują w czterooosobowych składach z dwoma zawodnikami rezerwowymi. W tym roku szachistów gościła piękna stolica Wenezueli Caracas. Doskonała organizacja turnieju, egzotyka wielkiego 2 milionowego miasta położonego w Górach Karaibskich w pobliżu Morza Karaibskiego oraz wspaniały klimat były dodatkową atrakcją tej imprezy.

Na starcie stanęło 21 zespołów reprezentujących różne kraje świata. Niestety zabrakło przedstawicieli z szeregu krajów europejskich, między innymi nie przyjechały drużyny Węgier, Jugosławii, Rumunii, Czechosłowacji, RFN, NRD, Bułgarii i Anglii. Zdecydowane zwycięstwo odnieśli reprezentanci Związku Radzieckiego występujący w znakomitym składzie z arcymistrzami Romaniszinem, Waganjanem i Bieljawskim na czele, na rezerwie grał mistrz świata juniorów Czechów! Dalsze miejsca zajęły kolejno zespoły USA, Kuby, Szwajcarii, Izraela i Pol-

GAMBIT HETMAŃSKI
WAGANJAN (ZSRR)
KRISTJANSEN (USA)

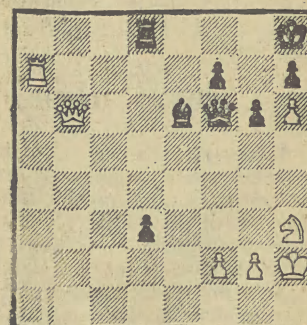
1. d4 Sf6 2. c4e6 3. Sf3d5 4. Sc3 Sb7 5. cd5 ed5 6. Gf4 Gd6. Zobowiązujące posunięcie, czarne godzą się na defekty w pozycji pionowej w zamian za szybką mobilizację swoich sił. Lepšie było jednak 6...c6.

7. Gd6 cd6 8. e3 0-0 9. Ge2 Sb6 10. 0-0 Ge6 11. Hb3 Wc8 12. Wfcl Se4. Debiut został rozegrany, czarne rzeczywiście aktywnie rozstawiły swoje figury, ale Waganjan serią silnych posunięć wykaże jednak plusey swojej pozycji.

13. a4! Hd7 14. a5 Sc4 15. Hb4!. Znakomicie zagrane grozi 16. b3 z wygraną. 15...b6 16.a6! „Żołnierza tego czeka marszałkowska buława” 16...Sa5 17. Gb5 He7 18. Se4 de4 19. Sd2 Gd5 20. Ha4! Znowu doskonały manewr, teraz grozi 21. b4. 20...Hg5! 21.Gd7!. Oczywiście nie 21. b4? bo Sb3! 22. Sb3 Gb3 23. Hb3 Hb5 z równą grą.

21... Wcd8 22. Hb5 wznowia groźbę „b4” 22... h6 23. h4 Hh5 24. b4. Tym posunięciem partia się kończy, reszta to elementarna realizacja przewagi materialnej. Nastąpiło jeszcze 23... Wd7 25. Hd7 Sb3 26. Sb3 Gb3 27. Ha7f5 28. He7 f4 29. a7 Gd5 30. Wc7 Hg4 31. Hf7 i czarne poddały.

ZADANIE 75



W pozycji diagramu (Kh2, Hb6, Wa7, Sh3, p.f2, g2, h6, Kh8, Hf6, Wd8, Ge6 p.d3, f7, g6, h7) białe zaczynają i efektywnie wygrywają. Rozwiązanie zadania 74 1. Sa6 Ka8 2. Sc7 Kb8 3. Sa6 Ka8 4. Wb7! (5. Wb8!!).

Nagrodę książkową za rozwiązanie zadania 71 otrzymuje p. Eugeniusz Kruczała — Kraków pl. Na Groblach 20/17.

MARY PENATY

O bylinach jesienia

Zbliża się czas jesiennych porządków w ogrodach i na działkach. Przy tej okazji nowicjusze w amatorskim ogrodnictwie popełniają niekiedy rozmaite błędy. Dotyczy to głównie przygotowania bylin, czyli wieloletnich roślin kwiatowych, do zimowego spoczynku. Pamiętajmy więc, że usuwając przekwitłe kwiatostany jesiennych odmian bylin, należy pozostawić część łodygi z zielonymi jeszcze liśćmi, by nie przerywać raptownie wegetacji.

Resztki łodyg usuwamy dopiero, gdy liście zaczynają zasychać, ale i wówczas nie wycinamy ich przy samej ziemi tylko na wysokości 5—10 cm. W ten sposób zapewnimy roślinie lepszą ochronę przed zimmem: „szczoteczka” łodyg świetnie przytrzymuje zarówno warstwę liści — jakim w naszych warunkach klimatycznych powinno się na zimę okrywać wszystkie prawie byliny — jak i śniegu, dodatkowo zabezpieczając korzenie przed przemrznięciem.

O ile w ogródku mamy mało drzew i krzewów, a zatem trudno nam zgromadzić potrzebną ilość liści, można do okrywania bylin wykorzystać dodatkowo ścięte suche łodygi takich gatunków, jak floksy, marcinki, słoneczniczki, czy dzielniany. Nie nadają się natomiast do tego celu rośliny „miesiste”, o dużej ilości zielonej masy, gdyż pod wpływem wilgoci będą szybko gniły i stworzą okrywę nie przepuszczającą zupełnie powietrza, natomiast będącą świetnym podłożem do rozwoju chorobotwórczych grzybów i pleśni.

Przypominamy poza tym, że przed zimą należy starannie uprzątnąć z ogródka

wszystkie chwasty, rozsiać wapno (w warunkach dużego zakwaszenia gleb w naszym mieście jest to zabieg konieczny), a grządy po roślinach jednorocznych przekopać, ale nie grabić ich.

WYDEPTANE ŚCIEŻKI

Dama chce być

Dawniej mały Jaś zapytany przez rodziców czy chciałby być jak dorośnie, odpowiadał bez zastanowienia: woźnica, panem motorowym, trębaczem, a jego siostra oświadczała poważnie: ja chciałabym sprzedawać w sklepie, być pielęgniarką, panią nauczycielką, praczka.

Dziś duży Jan nie chce być woźnicą, nie pragnie prowadzić tramwaju, nie weźmie pracy w MPO, nie podobam się zawód kolejarza. I jego siostra też zmieniła zdanie: nie ma ochoty sprzedawać w sklepie, pracować w pralni, nie zostanie pielęgniarką i nie widzi dla siebie przyszłości w dziesiątkach innych zawodów. Byłoby to zupełnie zrozumiałe gdyby zrodziły się w nich z biegiem lat inne zamiłowania, gdyby przygotowali się do pracy w innych kierunkach. Dziecięce marzenia szybko przemijają i nikt ich poważnie nie bierze. Ale nie o to idzie.

Powiększa się u nas grupa

zawodów, niestety nie potrzebnych, bez których nie można wyobrazić sobie życia, uważanych za takie jakies mniej honorowe. Górnik — tak — to piękny, poważany zawód, hutnik — to także ktoś, lekarz — profesja, która się liczy, inżynier — owsem, urzędnik — do przyjęcia. Ale nie tylko oni. W cenę społecznego poważania obstrajają coraz bardziej rzemieślnicy, zarówno ci parający się twórczością artystyczną jak też fachowcy w branży budowlanej, metalowej, instalatorskiej, malarskiej, tynkarskiej i wielu innych. I choć oni też — jak się to mówi — świadczą usługi, nikt nie powie, a cóż to za zawód.

Tymczasem z trudno zrozumiałych przyczyn sami np. sklepowi — ekspedientci uważają swój zawód za coś niższego. I sami też taką o nim urabiają opinie, jakby sprzedawca niczego nie musiał umieć, nie pracował ciężko i nie ponosił dużej odpowie-

dzialności. To samo dotyczy pracujących w gastronomii.

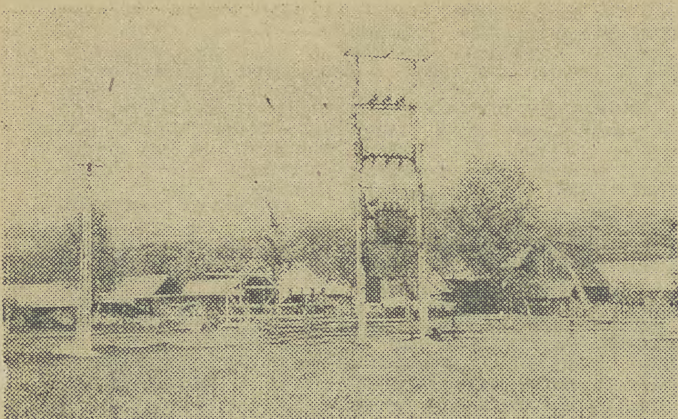
Albo np. piękny, niestety nie ważny zawód pielęgniar-ski. Starsze pielęgniarki wysoko go cenią. W poczuciu społecznym ma on wysoką rangę, budzi szacunek. A młodzi? Młodzi uważają, że nie warto się weń angażować tak ze względów materialnych jak i innych warunków pracy, polegającej na służeniu innym.

Być sprzątaczką — ileż to dziewcząt, nie posiadających zresztą żadnych kwalifikacji — uważa za dyshonor. Być praczka — a cóż to za życie? Czasem w tych oświadczeniach i przeświadczeniach podstawową rolę odgrywa warunki pracy i płacy, ale często jakaś pogarda dla wykonywanego przez siebie zawodu, wynikająca z przeświadczenia, że w skali oceny społecznej ten właśnie zawód stawiany jest na końcu tabeli.

Tymczasem tabela szybko

się zmienia, a w ogóle to nie sądzę, aby u nas obecnie były zawody „pogardzane” w sensie społecznym. Każdy zawód jest dobry bo potrzebny. Problem w czym innym: jak jest wykonywany? Jeśli w skali globalnej — źle — w opinii społecznej ludzie go wykonujący nie cieszą się uznaniem, jeśli dobrze — ranga rośnie. Więc nie ucieczka od tego czy innego fachu, nie przerzucanie się z branży do branży może przynieść zadowolenie. Sądzę, że każdą pracę można polubić i dobrze spełniać, mając z niej prawdziwą satysfakcję. I można też żadnej nie lubić i z żadnej nigdy nie być zadowolonym. Rodzą się bowiem ludzie, którzy żadnej pracy nie kochają, a ich ulubionym zajęciem byłoby jak w piosence śpiewanej przez Marylę Rodowicz „dama być”. Tylko, że damą można być pracując w każdym zawodzie.

MARIA KWIATKOWSKA



Urządzenia energetyczne, oceniane wysoko w skali europejskiej pod względem technicznym i technolo-

gicznym, na trwałe wpisały się w krajobraz polskiej wsi, której potrzeby w tej dziedzinie lawinowo wzrastają.

„ELTOR” DOBRZE ZASŁUŻYŁ NA TYTUŁ ZAKŁADU PRACY SOCJALISTYCZNEJ

Dziś Przedsiębiorstwo Elektryfikacji i Technicznej Obsługi Rolnictwa „Eltor” w Krakowie otrzymało tytuł — Zakładu Pracy Socjalistycznej. Na ten zaszczyt dobrze sobie zasłużyło, od 1951 r. działając na usługach polskiej wsi. Na koncie „Eltoru” figuruje zelektryfikowanie aż 2.273 wsi, 203.850 zagrod wiejskich, 430 POM-ów.

Wymagało to wybudowania wielu tysięcy kilometrów linii niskich i wysokich napięć oraz stacji transformatorowych. Stałe udoskonalano rozwiązania projektowe i wykonawcze. Zaczęło się to od eliminowania, tak dawniej charakterystycznych dla polskiego krajobrazu słupów drewnianych, przez zastępowanie ich prefabrykowanymi, żelbetowymi.

Za sprawą załogi „Eltoru” zelektryfikowane zostały b. województwa opolskie, katowickie. Obecnie „Eltor” prowadzi — na terenach województw: krakowskiego, tarnowskiego, nowo-

sądeckiego, bielskiego i katowickiego — na szeroką skalę zakrojona modernizacja urządzeń i sieci energetycznej.

Wśród ok. 750 pracowników „Eltoru” znajduje się aż ponad 200 związanych z nim od początku istnienia. Szczególnie zasłużeni otrzymali dziś odznaczenia i dyplomy. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski udekorowany został A. GACEK — kier. budów, Złotym Krzyżem Zasługi: S. ORSZULAK — projektant. W. FIETRZYK — elektromonter - brygadziści, Srebrnym Krzyżem Zasługi: S. BIENIAS — elektromonter. Wszyscy oni są pionierami prac elektryfikacyjnych na polskiej wsi.

Wyróżnić też trzeba z grona pionierów, takich pracowników, jak: S. STARY — elektromonter, J. KAMIŃSKI — z dz. transportu, R. DOMAGAŁA — kier. budów, mgr inż. CIOŁCZYK — nac. inżynier, inż. CZ. PIROG — gl. specjalista d/s elektryfi-

Rosną szeregi partyjne

W KD PZPR Podgórze wręczono wczoraj 152 legitymacje kandydackie i członkowskie partii. Wśród tych, którzy otrzymali legitymacje, znajduje się aż 80 proc. robotników — ludzi dobrej roboty, w tym duża ilość robotniczej młodzieży. Legitymacje wręczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, STANISŁAW KANIA, który następnie omówił znaczenie wzrostu szeregów partyjnych i umacniania roli partii.

Wręczono również wysokie odznaczenia państwowe. Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski udekorowany został FRANCISZEK WARZOCHA, b. członek KPP, zasłużony działacz ruchu robotniczego, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski — APOLINARIUSZ KOZUB, dyr. nac. Krak. Fabryki Kabli, zasłużony działacz polityczny i społeczny, Srebrnym Krzyżem Zasługi — ANDRZEJ KEDZIERSKI, z-cz. dyr. Krak. Zakładów Przem. Maszynowego i Leśnictwa, zasłużony działacz polityczny i społeczny. (bp)

kacji oraz tak doskonale pracownice, jak: JANINA CIEBROWICZ z pracowni projektowej i ANIELA CYGANIK z kancelarii ogólnej. (bp)

W kilku wierszach

W PIĘKNEJ OPRAWIE SCENOGRAFICZNEJ, wśród najprawdziwszych i najstarszych kramów sukieniczych Krakowa — w Sukienicach — Estrada Krakowska wystawia sztukę Teatru Starych Murów — słynną francuską farsę „Mistrz Pathefin” w tłumaczeniu Adama Polewki. Spektakl odbędzie się 4. X. o godz. 20.30. Bilety zbiorowe w Estradzie Bracka 1, przedprzedaż indywidualna w Filmotechnice. Przygotowano specjalne ogrzewanie Sukienic.

★ ORGANIZACJA I TECHNOLOGIA TRANSPORTU KOLEJOWEGO — teoria i praktyka — to temat konferencji naukowej, która odbędzie się w dniach 4-6. X. w Krakowie i Zakopanem. Konferencję przygotował Instytut Organizacji i Techniki Transportu Kolejowego Politechniki Krakowskiej oraz Rada Naukowo-Techniczna Południowej DOKP.

★ WOJEWÓDZKA INAUGURACJA ROKU KULTURALNO-OSWIATOWEGO w spóldzielczości rolniczej przewidziana została na 4. X. godz. 15.30 w Klubie Rolnika w Wielkich Drobach GS Skawina.

★ W GALERII „PRYZMAT” przy ul. Łobzowskiej 3 otwarta jest wystawa pięciu malarzy i grafików z RFN. Otto Grau, Walter Foerster, Ottmar Mohring, Kurt Jahelka i Barbara Schaper-Osser uprawiają malarstwo, rysunek, grafikę i rzeźbę. Posiadają na swym koncie liczne nagrody i wyróżnienia. Wystawa ukazuje różnorodne tendencje od pokubistycznych rozwiązań płaszczyzny po fantastykę i surrealizm.

Galeria w lamusie

W sobotę 2. X. o godz. 16 inauguruje działalność Galeria Podmiejska „Lamus” w Pisarach, miejscowości położonej koło Rudawy. Rzeźby, obrazy, grafiki i rysunki wystawiają: J.

Krug, J. Panek, W. Firek, A. Getter, L. Dutka, H. Podgórska, J. Siek, E. Mucha, T. Mysłowski.

Lamus w Pisarach pochodzi z XVII w. i jest zabytkiem, a więc stanowi wyjątkowo piękną oprawę wystawy. Organizatorzy informują, że dzieła wystawione będą na widok publiczny także w niedzielę 3. X. Pociągi na wernisaż o godz. 14.45, 15.22 i 15.38. Wyściągę należy w Rudawie a stamtąd 20 minut spaceru do galerii. Przewidziano ognie sztuczne i inne atrakcje.

Notatnik krakowski

DZIS O GODZINIE:

★ 19 — ZDK HIL, ul. Majakowskiego 2 — Dyskusyjny Klub Filmowy — „Maria” film prod. szwedzkiej. Wprowadzenie: J. Korosa-dowicz.

JUTRO O GODZINIE:

★ 16 — MDK, ul. Józefa 12 — Powieść na ekranie: „Krzyżacy” — film pol.

★ 18 — Klub MPiK, Mały Rynek 4 — Prelekcja mgr R. Rodzińskiego ilustr. barwnymi przeobrażeniami pt. „Szosami Hiszpanii”.

★ 18.30 — Klub Śródpole, Wzg. Krzesławickie 17a — „Bawimy się w sobotę” — progr. w wyk. artystów scen krakowskich.

★ 19 — Klub „Kuznia”, os. Złotego Wieku 14 — Sobota dla Hutników. dedykowana załodze Wielkich Pieców HIL.

★ 20.30 — Klub Młodych ZDK, os. Młodości 1 — Recital aktora-parodysty Bolesława Gromnickiego.

A POZA TYM:

★ Dyrekcja KPT „Wawel-Tourist” informuje, że z dniem 1 października 1976 r. zostają zmienione godziny otwarcia Centrum Informacji Turystycznej”. Kraków, ul. Pawia 8. Aktualnie Centrum „IT” czynne jest w dni powszednie w godz. 8-18, w niedziele i święta od 8 do 14.

★ W Teatrze Kolejarskim przy ul. Bocheńskiej 7 — komedia pt. „Porwanie Sabinek” będzie wystawiana w październiku w soboty o godz. 19, w niedziele i święta o godz. 15 i 19. Przedprzedaż biletów: „Orbis”, ul. Marika. Filmotechnika, Rynek Gł. 9 w dniu przedstawienia w kasie Teatru.

★ W cyklu „Publicyści polscy” — 4. X. br. o godz. 18, wystąpi w Klubie MPiK, Mały Rynek 4 — red. Ryszard Woźna.

★ Studium Baletowe przy Krak. Teatrze Muzycznym, przyjmuje kandydatów w wieku 10-11 lat, zgłoszenia w dyrekcji KTM, ul. Senacka 6.

Komunikat KM MO

Komenda Miejska MO w Krakowie prosi nadawcę listu do Komendy Głównej MO w Warszawie, o skontaktowanie się telefonicznie pod numerem 343-25, w godz. 8-16.

Czy rozwiązanie musi być połowiczne?

Dlaczego jedyny na os. Widok SAM spożywczy jest otwierany dopiero o godz. 8? Pytają o to nasi Czytelnicy, zdenerwowani faktem lekceważenia podstawowych potrzeb mieszkańców tego wielotysięcznego i znacznie oddalonego od centrum handlowego osiedla.

Bo oto, udający się wczesnie rano do pracy jeszcze nie mogą kupić bułek, a po powrocie do domów już nie mogą liczyć choćby na resztki pieczywa. Cóż z tego, że sklep jest czynny dłużej (do godz. 20), skoro po południu półki bywają zwykle ogołocone. W rezultacie dojeżdżający do pracy mieszkańcy os. Widok skazani są na dzwiganie potężnie wypchanych wiktuałami siatek aż ze śródmieścia.

„Echo” zapytało więc kierownictwo sklepu o przyczynę tak późnej godziny otwierania placówki. Odpowiedź okazała się prosta.

Mniej więcej trzy miesiące temu kierownictwo sklepu wspólnie z kierownictwem Wydz. Handlu Urzędu Dzielnicowego Krowodrza i dyrekcją Dzielnicowego Oddz. WSS „Społem” ustaliło, że omawiana placówka spożywcza — ze względu na charakter jej wyłączności na osiedlu — będzie czynna od godz. 6 do 21, pod warunkiem otrzymania przez sklep dodatkowego personelu. W innym przypadku ten duży sklep — mający ok. 6 mln zł miesięcznego obrotu — nie może zagwarantować wymaganego w ciągu 13 godzin obsługi klientów, a w praktyce właściwie 15 godzin, wliczając w to dodatkowo codzienne prace przed otwarciem i po zamknięciu SAM-u. Dodatkowa obsługa do tej pory nie została jednak do sklepu skierowana. Jeśli problem personelu nie doczeka się pozytywnego załatwienia — kierownictwo placówki może we własnym zakresie, co najwyżej

przesunąć porę pracy sklepu, od godz. 7 do 19.

Z pewnością byłyby to godziny dogodniejsze dla mieszkańców osiedla. Pamiętać jednak trzeba, że takie rozwiązanie trzeba nazwać połowicznym. (Z)

Zamknięcie części ul. Czarnowiejskiej

2. i 3. X. nastąpi zamknięcie dla ruchu kołowego ul. Czarnowiejskiej na odcinku od ul. Spokojnej do ul. Miechowskiej. W związku z tym 1. X. wprowadzono zakaz zatrzymywania się i postoju na odcinku ul. Urzędniczej od ul. Czarnowiejskiej do ul. Dzierżyńskiego. 2. i 3. X. zostaje wprowadzony ruch jednokierunkowy w ul. Miechowskiej od ul. Czarnowiejskiej do ul. Reymonta oraz w ul. Urzędniczej na odcinku od ul. Czarnowiejskiej do ul. Dzierżyńskiego. Trasa objazdu przebiegać będzie od ul. Czarnowiejskiej z kier. od al. Mickiewicza ulicami: Urzędniczą — Dzierżyńskiego — Inwalidów. Kierunek od ul. Nawojki ulicami: Miechowska — i Reymonta do al. Mickiewicza. — Nastąpią też zmiany w ruchu autobusowym.

O mocniejszą więź z młodzieżą

W siedzibie Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego LOK, odbyło się poszerzone plenium tej organizacji, na którym omówiono zadania LOK w realizacji uchwały VII Zjazdu oraz III Plenum KC PZPR w zakresie umocnienia więzi z organizacjami młodzieżowymi i międzynarodowymi wychowania młodych obywateli. W referacie wygłoszonym przez wiceprezesa ZW Z. Lutego, zwrócono m. in. uwagę na konieczność dalszego rozwoju LOK w gminach przez bliższą współpracę ze szkołami zbiorczymi, które winny być czynnikiem inspiującym w kształtowaniu postaw moralnych i społecznych młodzieży.

W trakcie obrad wręczono nominacje na wyższe stopnie oficerskie i medale „Za Zasługi dla Obronności Kraju”, które otrzymali: T. Walosik — złoty, A. Kasprzyk i S. Dura — srebrne, R. Karwicki, A. Szymusik i P. Popławski — brązowe. Ponadto 9 zasłużonych działaczy otrzymało odznaki „Za Pracę Społeczną dla m. Krakowa”. (aż)

KIEDY Co KIEDYgoze Co gdzie? KIEDY

Radio

(Dokończenie ze str. 3)

nas samych. 12.05 W 55 rocznicę śmierci M. Brucha. 12.25 „Maski” — frag. pow. G. Demykiny. 12.45 Muzyka na dworach królewskich. 13.10 Dla klasy III i IV — jęz. polski. 13.35 Magazyn łowiecki. 13.50 Koncert Chóru PR i TV we Wrocławiu. 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie. 14.25 Sonaty fortep. Mozarta. 15.15 Zawsze o 15.00. 16.25 Melodie z operetek. 17.20 „Daleki świat” — fragm. książki R. Samuela. 17.40 „Człota”. 17.55 E. Grieg: — Koncert a-moll. 18.35 „Czas i ludzie” — aud. kombatancka. 19.15 Matysiakiowie. 19.30 „Schubertlada — Hohenhausen 76”. 20.13 A. Dworzak — „Poludnica”. 20.30 Kamera. 20.45 76 lat muzyki naszego stulecia. 21.40 Chóry operowe. 22.15 cyklu: „Lekarz domowy”. 23.30 Barok dla wszystkich. 23.35 Kącik starej płyty.

Program III

Wiadomości: 8.30, 14, 19.30. 7.30 Posłuchajmy jeszcze raz. 8.35 Co kto lubi. 9.30 Gdy się mówi... — aud. public. 10. — „60 minut na godzinę”. 11.15 Szkółka muzyczna. 12 Kryptonim Pommernstellung „DL” — odc. słuch. dokum. 12.25 Muzyka z sal koncertowych. 13.15 Muzyczne premiery PR. III. 14.05 Peryskop. 14.45 Za kierownicą. 15.10 Przeboje z nowych płyt. 16.15 Nieznane o znanych — W. Gasiorowski. 17.15 Antologia piosenki francuskiej. 17.40 O sztuce rozmawiają D. Wróblewska i A. Matynia. 17.55 Mini-max — czyli minimum słów, maksimum muzyki. 18.30 „Wolna sobota” — słuch. 19.50 „Obietnica” — odc. pow. F. Dürrenmatta. 20.00 Muzyczne z Wojciechem Kilarzem. 20.30 Mistrzowie nastroju. 21. Portrety poetyckie. 21.20 Nowa płyta zespołu The Rolling Stones. 22.15 Studio Teatralne Programu III. R. Anderson „Samotnik”. 23.15 Jazz w kralnie baśni. 23.50 Śpiewa Jose Feliciano.

Program IV

Wiadomości: 8, 9, 10, 12, 16.40. 7.40 W ludowych rytmach. 8-11 Tr. pr. I. 11 Dla szkół średnich: cykl: „Rodzina”. 11.30 Boulez prowadzi Wagnera. 12.05-12.25 Tr. pr. II. 12.25 Głędka płyt. 13.00 Z radiowej fonoteki muzycznej — stereo (Kr). 13.50 Dla klasy IV lic. „Zadania i funkcje państwa”. 14.25 Teatr PR — A. Fredry „Dozwolcie”. 16.05 Muzyka polska ub. stulecia. 16.50 Informator Kulturalny (Kr). 17 Na radiowej antenie wasze troski nasze wnioski (Kr). 17.15 Jazz na gorąco jazz na zimno (Kr). 17.30 Fel. lit. W. Zechentera (Kr). 17.40 Sobotni Magazyn Redakcji Rozrywkowej (Kr). 18.25 Czy znasz swoje prawo? 18.40 Ziemia, człowiek, wszechświat. 19 Rozmowy o filozofii. 19.15 Język francuski. 19.30 Sylwetka kompozytora: Henryk Melcer. 20.30 Recital skrzypcowy S. Accarda. 22 S. Prokofiew — I symfonia D-dur — op. 25. 22.15 Portrety Polaków — Jan Matejko. 22.35 Geografia jazzu — Czechosłowacja.

Niedziela

Program I

Wiadomości: 8, 9, 10, 12, 16, 19, 20, 21, 23. 8.15 Przeboje sprzed lat. 9.15 Mag. Wojskowy. 10.25 Lista Przebojów. 11 Teatr dla Dzieci Młodych „Pan hydrauliczny” — słuch. 11.25 Radiowa muzykora. 12.05 W samo południe. 12.35 Koncert muzyki popularnej. 13 Nie z tej ziemi — aud. satyr. 13.30 Rep. z Miedzych. Konkursu nagrań radiowych muzyki ludowej Prix Bratislava 78. 14 Recital z piana

Program II

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.30, 18.30, 21.30, 23.30. 7.45 W rannych pantoflach. 8.25 „Zawsze w niedzielę” — fel. 8.45 Motywy ludowe w twórczości współczesnych kompozytorów — Edward Palasz. 9 „Dziwoli” — dziwadła — mag. 9.30 X Festiwal organowy — Koszalin 76. 10 Rozmaitości muzyczne. 10.30 Wielkie polemiki literackie. 11 Rozgłosia Harcerska. 11.40 Zgadnij, Sprawdź. Odpowiedz — zagadka historyczna. 12.05 Skandynawscy muzycy kanci ludowi. 12.35 Czy znasz te książki? — zagadka literacka. 13 Poranek z nagrań Ork. Pr i TV w Krakowie. 14 Parnaski. 14.30 Sonaty fortepianowe Mozarta. 15 Teatr dla Dzieci i Młodzieży — „Może nie, może tak” — słuch. 16 Koncert * chopinowski. 16.30 „Igraszki radiowe”. 18 L. Berio — Symfonia na 8 głosów i orkiestrę. 19 Teatr PR — „Agnieszka córka Kolumba” — słuch. 20.30 A. Borodin — II kwartet smyczkowy D-dur. 21 Wojsko, strategia, obronność. 21.15 Piosenki żołnierskie. 21.55 Wirtuozi nowej muzyki. 22.30 Nim kropla spadnie, zanim wiatr przewieje. 23 Słynie dedykacje muzyczne. 23.35 Stylizacje w muzyce Ravela.

Program III

Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19.30. 8.05 Płyty wytwórni „Melodia”. 8.30 Co kto lubi. 9.10 The Beatles. 9.45 Interradio. 10.35 Dyskoteka pod gruszą. 11 Życie rodzinne — mag. 11.30 Słynie orkiestry jazzowe. 12.25 Za kierownicą. 13 Powtórka z rozrywki. 13.50 „Powielane ślady” — 3 odc. pow. J. Kaflińskiego. 14 Muzyka kameralna Telemanna. 15.10 Przeboje filmowe. 15.30 To był rok 1876 — mag. 16.05 Koncert bez biletu. 16.45 Nasz rok 76-ty. 17.05 Muzyczna pocztka UKF. 17.40 — 130 lat i jeden dzień — rep. 18 Muzykobranie. 18.45 Zespół Aerosmith. 19.50 „Obietnica” fragm. pow. F. Dürrenmatta. 20 Zapraszamy do Trójki. 22.15 „Droga przez mekę” — odc. 6, pow. Al. Tolstoj. 22.45 Miłość w Portofino. 23.05 Oscar Peterson w Chicago. 23.50 Śpiewa Miriam Makeba.

Program IV

Wiadomości: 7, 8, 16. 8.30 Koncerty i recitale. 9 Poranek lit.-muz. 10 Klub Młodych Miłośników Muzyki. 11 Nowości płytek radiowej. 12.05 W samo południe. 12.35 Muzyka. 13 Teatr dla młodzieży — „Niemy” — fragm. 13.30 Śpiewają uczestnicy międzynarodowego Konkursu Chórów „Let the People Sing”. 14 Studio Stereo zaprasza (Kr). 16.05 Wyniki Lajkonika (Kr). 16.06 Studio Wawel (Kr). 16.40 „Mała piegowata dziewczynka” — opow. 16.50 Koncert żywcem (Kr). 17.30 Warszawski Tygodnik Dźwiękowy. 18 Gra zespołu „Royal Rag”. 18.10 Lekcja języka łaciny. 18.30 II część meczu piłk. o mistrzostwo I ligi Wisła Kraków — Odra Opole (Kr). 19.43 Regina Resnik — na scenie operowej. 20.57 Utwory orkiestrowe R. Straussa. 22.01 Krakowskie aktualności sportowe (Kr). 22.10 Płyty o których się mówi.

ROZMOWY PRZY HERBACIE

Zafascynowany kabaretem

Nazwisko HENRYK CYGANIK znany głównie z publikacji w „Gazecie Południowej”, gdzie pracuje jako dziennikarz. Ten zdolny, młody twórca współpracuje także literacko z Teatrem Lalek „Pinokio” w Łodzi, zaczyna współpracę z Teatrem im. Solskiego w Tarnowie a także studia na Wydziale Reżyserii Dramatu krakowskiej PWST.

— Twoja działalność literacka to także autorstwo dwóch znakomitych, wielokrotnie nagradzanych, programów w Kabarecie „Buda”, dwie nagrodzone na konkursach powieści, to słuchowiska radiowe i scenariusze telewizyjne. Wczoraj w „Grottesce” gromko oklaskiwaliśmy pierwszy kabaretowy spektakl dla dzieci, Twojego autorstwa. Kabaret dla dzieci — to coś nowego...

— Kabaret jest formą uniwersalną i uważam, że nadaje się tak dla dzieci jak i dorosłych. Spektakl „Poproszę Rzepa by się nie czepiał” — to suma scenek, bialekautów, powiązanych postacią Rzepa, który jest jakby konferansjerem, animatorem zabawy. Nie ma tradycyjnej fabuły. W twórczości dla dzieci chodzi

generalnie o to, by rozumieć psychikę współczesnego dziecka, które ma, według mnie, rozdwojona wyobraźnię. Chłonie chętnie wszelkie tradycje bajkopisarstwa a równocześnie nie ma dla niego tajemnic cywilizacji. Mam tu wiele prywatnych doświadczeń z rąci syna Kamila. Dzieci trzeba traktować poważnie, nie zmieniać np. dla nich normalnego języka dorosłych. To też ja nie w problemach a postawach postaci szukam kategorii dla dzieci. Przykładem — charakterystyczne postacie w „Rzeple”...

— To sceniczne doświadczenie kabaretowe w „Grottesce” rzeczywiście się sprawdziło, dzieci bawią się świetnie. Czy masz zamiar przenieść jego efekty na dalsze próby teatralne?

— Oczywiście. Aktualnie przygotowujemy w krakow-

skiej TV spektakl dla dzieci — „Podróże Dziejoczar”. Będzie to forma zabawy z udziałem dzieci, która pozwoli im poznać tajemnice „kuchni” telewizyjnej. Znowu nie — fabuła, a postacie. Na zamówienie MKiS przygotowuję dla „Grotteski” — „Opowieści Rozpuka”. Alegoryczne postacie zwierząt, rzecz o wiekłej przyjaźni.

— A jakie masz plany w teatrze łódzkim?

— Dyrektor artystyczny tego teatru Jerzy Michalak zamierza prowadzić pracę i dla dzieci i dla dorosłych. Przygotowuję więc adaptację „Dekamerona” na lalki, ale dla dorosłych, a potem dla dorosłych — kabaret lalkowy...

— Czy zamierzasz poświęcić się tylko kabaretowi?

— Jestem zafascynowany kabaretem, nawet prac magisterską pisałem na temat „Piwnicy pod Baranami”. Nie zamierzam się jednak do tego ograniczyć. Myślę, że studia na reżyserii pomogą mi w wyborze formy i, jednak, eksponowaniu kabaretu...

— Dziękujemy za rozmowę.
BARBARA NATKANIEC

Poniedziałek I

15.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw. 17 Zwierzy-niec. 17.35 Po prostu życie — film ser. prod. TV ZSRR. 19. Echo sta-dionu. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Teatr TV — Józef Bili-ziński — Rozbitki. 22.15 Dziennik.

PROGRAMY OŚWIATOWE

12.45 Radiowo-telewizyjna szkoła średnia — Chemia. 13.25 TV Tech-nikum Rolnicze. 15.50 NURT — fi-lozofia.

Poniedziałek II

16.45 Język niemiecki. 17.10 Pro-gram dnia. 17.15 Maluje z nadzie-ja, że powiem prawdę — progr. publ. kult. 17.45 Moja Estonia — film APN i TV CSRS. 18.10 Mię-dzynarodowa wiosna estradowa — progr. muz. 19 Kronika. 19.20 Do-branoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Nasz człowiek w studio — progr. publ. kult. 21.50 „24 godziny”. 22.05 Za-graniczny film dokumentalny. 22.50 NURT — matematyka.

Wtorek I

8.10 Wojna i pokój — film ser. prod. ang. 16.25 Program dnia.

16.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw. 17 Spotkanie przy fortepianie — Ry-szard Poznański. 17.40 Studio Telewizji Młodych. 18.30 Przed e-kranem — progr. publ. kult. 19 Liryka po hiszpańsku — śpiewa Krystyna Jamroz. 19.15 Przypomi-namy, radzimy. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Gwiazdy So-potu 76. 20.50 Kino Interesujących Filmów — Legenda o Paulu i Pau-li — film prod. NRD. 22.30 Dziennik.

PROGRAMY OŚWIATOWE

6 Radiowo-telewizyjna szkoła średnia — Historia. 6.35 TV Tech-nikum Rolnicze. 9 Język polski kl. V-VI. 10 Dla szkół — Czerwone, żółte, zielone — rady pana mili-cjanta. 12 Język polski kl. IV lic. 13.45 i 14.30 TV Technikum Rol-nicze.

Wtorek II

16.35 Język angielski. 17.05 Pro-gram dnia. 17.10 Teatr TV — Jo-zef Biliżński — Rozbitki. 19 Kro-nika. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Wtorek melomana. 21.20 „24 godziny”. 21.30 Malarstwo i film. 22.10 Język niemiecki.

tygodniowy program TV

(od 4 do 8 października 1976 r.)

Środa I

9 Nie ma ucieczki — film prod. weg. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw. 17 Dla dzieci — Encliczek — słowniczek. 17.30 Losowanie Małego Lotka. 17.45 Lektury Pegaza. 18 Godzina Beaty Tyszkiewicz. 19 Program muzyczny. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Filmoteka arcy-dziel — Czapaew — film prod. radz. 21.55 Dziennik. 22.10 Wieczor-ny gość.

PROGRAMY OŚWIATOWE

6. 6.30 TV Technikum Rolnicze. 11.05 Fizyka kl. VIII. 12 Wychowa-nie plastyczne kl. VII-VIII. 12.45 Radiowo-telewizyjna szkoła śred-nia — Chemia. 13.25 TV Techni-

Środa II

16.25 Język francuski. 16.55 Pro-gram dnia. 17 Poradnia młodych. 17.30 Co dalej maturzysto. 18 W starym kinie — Zona i sąsiadka — film. 19 Kronika. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Wieczór z Na-rodowym Baletem Kubańskim. 21.35 „24 godziny”. 21.45 Notatnik kulturalny. 22 Na kogo popadnie — progr. rozrywk. 22.50 Język an-gielski. 23.10 NURT — Psychologia.

Czwartek I

7.30 Czapaew — film prod. radz. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw. 17 Ekran z Brat-kiem. 18.05 Poligon. 18.30 Nepal —

Czwartek II

17 Język rosyjski. 17.30 Program dnia. 17.35 Wilhelm Pieck — film prod. NRD. 18.05 Turystyka i wy-poczynek. 18.35 Jarmark pieśni i tańca — Mielec 76. 19 Kronika. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Taniec i piosenka — progr. TV CSRS. 21.10 „24 godziny”. 21.20 Polski film dokumentalny. 22.05 Jadą goście jadą — progr. publ. kult. 22.40 Język francuski.

Piątek I

8.30 Ruchomy front — film prod. radz. 16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw. 17 Pora

na Telesfora. 17.30 Dla dzieci — Latający Holender. 18 Z serii — Prawdy i legendy przyrody — „Cztery drogi do światła” — film dok. prod. fr. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Bielszy niż śnieg — film prod. pol. 20.55 W starym ki-nie — Komicy niemego ekranu — film prod. ang. 21.20 Łódzkie spot-kania baletowe — rep. film. 22.10 Dziennik.

PROGRAMY OŚWIATOWE

6 i 6.30 TV Technikum Rolnicze. 10 Geografia kl. VI. 11.05 Program dla kl. II. 12.45 Radiowo-telewizyj-na szkoła średnia — Biologia. 13.25 TV Technikum Rolnicze. 15.50 NURT — Pedagogika.

Piątek II

17.15 Program dnia. 17.20 Pegaz. 18.05 Ludzie nauki — prof. dr Henryk Kowalewski. 19 Kronika. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Piosenki ze Splitu — progr. TV jugosłowiańskiej. 21.10 „24 go-dziny”. 21.20 Teatr Komedii: „Jedenaste przykazanie”. 22.30 NURT — Filozofia.

KIEDY Co KIEDYgoze Co goze? KIEDY

PIĄTEK	SOBOTA	NIEDZIELA
1	2	3
PAŹDZIERNIKA Danuty, Remigiusza	PAŹDZIERNIKA Teofila, Dionizego	PAŹDZIERNIKA Teresy, Gerarda

TEATRY

Piątek

Słowackiego 19.15 Ułani (od 1. 16). Miniatura (pl. św. Ducha) 2. 19.15 Darz Bór. Modrzejskiej 19.15 Człowiek znikąd. Kameralny 19.15 Małka. Bagatela 19.30 Egzorcyzm. Ludowy 19.15 Nasza pater-yczna. Operetka (Lubicz 48) 19.15 Hrabia Luxemburg. Filharmonia Krakowska 19.30 Koncert. Jama Michałkowska 22 Kabaret.

Sobota

Słowackiego 17 Porwanie w Tiu-turliście (premiera prasowa). Miniatura 19.15 Darz Bór. Modrzejskiej 19.15 Człowiek znikąd. Kameralny 19.15 Garbus. Bagatela 19.30 Egzorcyzm. Ludowy 18.15 Ludzie energiczni (zamkn. abo-namenty nieważne). Operetka 19.15 Hrabia Luxemburg. Groteska 10 Poproszę rzepa by się nie zer-piało. Filharmonia 19.30 Koncert. Jama Michałkowska 22 Kabaret. Kolejarza (Bocheńska) 19 „Porwanie Sabinek”. Kawiarnia „Pod Pa-wiem” 22 Kabaret.

Niedziela

Słowackiego 19.15 Siub (od 1. 16). Miniatura 19.15 Fiołanka — Mario i Czarodziej. Modrzejskiej 19.15 Człowiek znikąd. Kameralny 19.15 Garbus. Bagatela 14 Ania z Zielonego Wzgórza. 19.30 Egzorcyzm. Ludowy 19.15 Goście hote-lu du Parc. Groteska 12 i 16 Po-proszę rzepa by się nie czepiało. Kolejarza 15 i 19 „Porwanie Sa-binek”.

KINA

Piątek

Kijów 15.30. 18 Trzęsienie ziemi (USA 1. 15). 20.30 Chinatown (USA 1. 18). Uciecha 15.45. 18, 20.15 Werdykt (fr.-wl. 1. 15). Warszawa 15.45. 18, 20 Motylem jestem, czyli romans czterdziestolatka. (pol. b.o.). Wolność 16. 18, 20 Profesor Wilczur. Apollo 10, 12.30 Avanti! (USA 1. 15). Apollo 15.45. 18, 20.15 Droga do Saliny (fr.-wl. 1. 18). Sztuka — studyjne 15.45. 18, 20.15 Ostatnie zadanie (USA 1. 18). Wanda 15.45. 18, 20.15 Sandakan nr 6 (jap. 1. 18). M. Gwardia (Lubicz 15.45. 17 Ucieczka gan-gstera (USA 1. 18) 19.15 Noc me-wy (jap. 1. 18). Wrzós (Zamojskie-go 50) 15.45. 18, 20 Mgła (pol. 1. 15). Świt (N. Huta, os. Teatraine 10). 15.45. 19 Od siedmiu wzy-wy (USA 1. 18). 20.15 Szczęki (USA 1. 15). M. Sala 15. 17.15. 19.30 Kaba-ret (USA 1. 15). 19.30 Goście (USA 1. 18). Światowid (N. Huta, os. Na Skarpie 7) 15.45. 18, 20.15 No-cne widma (ang. 1. 15). M. Sala 15. 17.15. 19.30 Dziewczyna z laski (ang. 1. 15). Mikro (Dzierżyn-skiego 5) 15.45. 18, 20.15 Nie o-gladaj się teraz. Dom Zolnierza (Lubicz 48) 16 Pojedyn-ek potworów (jap. b.o.). Wisła (Gazowa 21) 15.30. 17.45. 20 Taką by-ła Oklahoma (USA 1. 15). Maskotka (Dzierżynskiego 55) 15.30 Moja wojna, moja miłość (pol. b.o.). 17.30. 19.30 Dramat zbrodni (wl. 1. 18). Pasaż (Pasaż Bielańska) 15. 16, 17 Przygody Bolka i Lolka. 18, 20, 22 Wybawieniem będzie śmierć (fr. 1. 18). Tecza (Praska 32) 17 (Bajki. Ugorek (os. Ugorek) 17, 19 Wspaniały interes (fr. 1. 15). Słfinks (Małkowskiego 2) 15.45. 18, 20.15 Sugarland express. (USA 1. 15). Wiedza (Rynek Gl. 27) 17.15 Ciel — Amozonka (pol. b.o.). Kultura (Rynek Gl. 27) 16, 20 Nieuchwytny morderca (wl. 1. 18). 18 Wniebowstąpienie (pol. 1. 15).

Sobota

Kijów 15.30. 18 Trzęsienie ziemi. 20.30 Chinatown. Uciecha 10, 12.15. 15.45. 18, 20.15 Werdykt. Warszawa 13.30 Czwerej muszkietierowie (panam. b.o.). 15.45. 18, 20 Motylem jestem, czyli romans czterdziestolatka. Wolność 10, 12 Po sezonie (ang. 1. 18). 16, 18, 20 Prof. Wilczur. 22 Avanti! Apollo 10, 12.30 Trzej muskietierowie (panam. b.o.). 15.45. 18, 20.15 Droga do Sa-liny. Sztuka — studyjne 10.15. 12.30. 15.45. 18, 20.15 Dzień Rujo-zu filmy z cyklu „Gwiazda mie-siaca — Marilyn Monroe”. Wanda 10, 12.15 Rywalka (fr. 1. 15). 15.45. 18, 20.15 Sandakan nr 6. M. Gwardia 14.45. 17 Ucieczka gan-gstera. 19.15 Noc mewy. Wrzós 15.45. 18, 20 Mgła. Świt 15.45. 18, 20.15 Szczęki. 18 Od siedmiu wzy-wy. 20.15 Szczęki. M. Sala 15, 17.15. 19.30 Kabaret. Światowid 15.45. 18, 20.15 No-cne widma. M. Sala 15. 17.15. 19.30 Dziewczyna z laski. ZZZ (Proko-cim-Biechanowska 71) 18 Ucieczka gangstera (USA 1. 18). Mikro 15.45. 18, 20.15 Nie oglądaj się te-rasz. Dom Zolnierza 16 Pojedyn-ek potworów. Wisła 10.15. 12.30. 15.45. 18, 20.15 Szczęki. 18 Od siedmiu wzy-wy. 20.15 Szczęki. M. Sala 15, 17.15. 19.30 Kabaret. Światowid 11.15 Błąd szeryfa (NRD b.o.). 15.45. 18, 20.15 No-cne widma. M. Sala 15, 17, 19.15 Mój brat ma fajnego brata (CSRS 1. 12). ZZZ (Prokocim) 18 Ucieczka gangstera. Mikro 11 Junga z floty północnej (radz. b.o.). 15.45. 18, 20.15 Nie oglądaj się teraz. Dom Zolnierza 12.30 Bajki. 16, 18 Pojedyn-ek potworów. Wisła 11, 12 Bajki. 13 Przygody Robinsona Kruzoce. 15.30. 17.45. 20 Taką była Okla-homa. Maskotka 10.30. 11.30. 12.30 Przygody Bolka i Lolka. 15.30. 17.30. 19.30 Dramat zbrodni. Pasaż 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17 Przygody Bolka i Lolka. 18, 20, 22 Wybawieniem będzie śmierć. Tecza 15 Królówie Dzikiego Zachodu. 17, 19 Zbrodnia w Klubie Tenisowym. Ugorek 11. 12 „2 Bajki”. 15.45. 18, 20 Sugarland express. Kultura 10, 12, 15 Nieuchwytny morderca. 17, 19.30 Album polski (pol. b.o.).

Niedziela

Kijów 12, 15.30. 18 Trzęsienie ziemi. 20.30 Chinatown. Uciecha 10, 12.15. 15.45. 18, 20.15 Werdykt. Warszawa 11, 13.30 Czwerej muszkietierowie. 15.45. 18, 20 Motylem jestem, czyli romans czterdziestolatka. Wolność 10, 12 Po sezonie. 16, 18, 20 Pro-fesor Wilczur. Apollo 10, 12.30 Trzej muskietierowie. 15.45. 18, 20.15 Droga do Saliny. Sztuka 10.15. 12.30. 15.45. 18, 20.15 Ostatnie zadanie. Wanda 10, 12.15 Rywalka. 15.45. 18, 20.15 Sandakan nr 6. M. Gwardia 14, 14.45. 17 Ucieczka gangstera. 19.15 Noc mewy. Wrzós 11, 12 Bajki. 13 Winnetou wśród se-pów (jap. b.o.). 15.45. 18, 20 Mgła. Świt 11 i 20.15 Szczęki. 15.45. 18 Od siedmiu wzy-wy. M. Sala 15, 17.15. 19.30 Kabaret. Światowid 11.15 Błąd szeryfa (NRD b.o.). 15.45. 18, 20.15 No-cne widma. M. Sala 15, 17, 19.15 Mój brat ma fajnego brata (CSRS 1. 12). ZZZ (Prokocim) 18 Ucieczka gangstera. Mikro 11 Junga z floty północnej (radz. b.o.). 15.45. 18, 20.15 Nie oglądaj się teraz. Dom Zolnierza 12.30 Bajki. 16, 18 Pojedyn-ek potworów. Wisła 11, 12 Bajki. 13 Przygody Robinsona Kruzoce. 15.30. 17.45. 20 Taką była Okla-homa. Maskotka 10.30. 11.30. 12.30 Przygody Bolka i Lolka. 15.30. 17.30. 19.30 Dramat zbrodni. Pasaż 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17 Przygody Bolka i Lolka. 18, 20, 22 Wybawieniem będzie śmierć. Tecza 15 Królówie Dzikiego Zachodu. 17, 19 Zbrodnia w Klubie Tenisowym. Ugorek 11. 12 „2 Bajki”. 15.45. 18, 20 Sugarland express. Kultura 10, 12, 15 Nieuchwytny morderca. 17, 19.30 Album polski (pol. b.o.).

RÓŻNE

Cyrk Wielki (przy moście Grun-waldzkim) piat. godz. 18. sob. niedz. 15 i 18

WYSTAWY MUZEA

Piątek —

Sobota — Niedziela

Wawel — komnaty (piat. 12-18 — wst. wolny, sob. niedz. 10-14.15 i 15-18). „Wawel zaginiony” (piat. sob. niedz. 10-15.30 — wst. wol-ny). Skarbiec i Zbrojownia (piat. 12-18, sob. niedz. 10-14.15 i 15-18). Zamek i Muzeum w Piesko-wej Skale (piat. sob. niedz. 10-17). Waw. Lenina, Topolowa 5; Lenin w Polsce (piat. 9-18, sob. 10-19, niedz. 10-15 — wst. wolny). Odd-ział w Poroninie „Lenin na Pod-halu” (piat. niedz. 8-16, sob. 8-19 — wst. wolny). w Białym Du-najcu (piat. sob. niedz. 9-16 — wst. wolny). Muzeum Historyczne, Oddziały, Jana 12: Dzieje i kul-tura Krakowa, „Militaria”, „Zoga-ry” (piat. 9-17, sob. 11-16, niedz. 9-14). Szpitalna 21: Dzieje teatru krak., Malarstwo B. Grezyńskiego (piat. 9-15, sob. 11-16, niedz. 9-14). Muzeum Narodowe — Oddziały: Sukiennice: Galeria polskiego malarstwa i rzeźby 1764 —1900 (piat. niedz. 10-16, sob. 10-18). Dom Matejki, Floriańska 41 (piat. 12-18, sob. 10-18, niedz. 9-15). Szołayskich, pl. Szczepański 9: Pol. malarstwo i rzeźba do 1764 r. (piat. niedz. 10-16, sob. 10-18). Czartoryskich, Piłarska 8: Wyst. arcydzieł ze zbiorów Czartorys-kich (piat. 10-16, sob. 10-18, niedz. 9-15). Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: Polskie malarstwo i rzeź-ba XX w. Ekspresjonizm w grafice polskiej. Sztuka ruszkańska (piat. niedz. 10-16, sob. 10-18). Archeologiczne, Poleska 3: Sta-rożytność i średniowiecze Mało-polski, Kolekcje zabytków archeo-logii średniemnojskiej, Ikony XIV-XVIII w. (piat. niedz. 10-14, sob. 14-18). Podziemie Kościoła św. Wojciecha w Ryńku Głównym: „Dzieje Ryńku krakowskie-go” (piat. sob. 9-16, niedz. 13-17). Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Dziecko w sztuce ludowej — Sztu-ka ludowa dla dziecka (piat. sob. niedz. 10-15). Przyrodnicze, Sław-kowska 17: Fauna Polski, „Fauna epoki lodowcowej” (piat. sob. niedz. 10-13 — wst. wolny). Ga-lerie: Pryzmat Lobbowska 2: Wyst. malarzy i grafików Erlan-gen (RFN) (piat. sob. 9-19, niedz. niecz.). ZPAF, ul. Anny 3: Wyst. fotogr. jap. „Dziecko” — Tsuka-hara (piat. sob. niedz. 10-12). Sztuki Współczesnej, Bracka 2: Prace R. Tokarczyka (piat. sob. 11-18, niedz. niecz.). Pałac Sztu-ki, pl. Szczepański 4: Wyst. W. Wojtkiewicza (piat. 13-20, sob. niedz. 11-18). Rydlówka, Tetma-jera 28 (piat. sob. niedz. 11-19). KTF, ul. Boh. Stalingradu 13: „Venus 76” (codz. 9-21). Kopalnia Soli, Wieliczka (piat. 6-12, sob. niedz. 8-18). Muzeum Żup Kra-kowskich (piat. 7-14.30, sob. niedz. 9-20). Muzeum Lotnictwa i As-tronautyki, Czyżyny (piat. sob. niedz. 10-14).

DYŻURY

Piątek

Chir. Trynitarska 11. Neurol. Botaniczna 3. Urolog. Grzegorzec-ka 18. Okulist. Kopernika 33. Laryng. Kopernika 23a. Chir. dziec. Prokocim (inne oddziały szpitali wg rejonizacji). Pogot. Ratunk. Siemiradzkiego 1: Ambu-latorium Okulistyczne (cała do-ba), wypadki tel. 09. zachorowania i przewozy: 380-55. Rynek Podgór-ski 2: 625-50, 657-57, al. Pokoju 7: 109-01, 105-73. Lotnisko Balice 745-68. Pogot. MO tel. 07. Telefon Zaufania 371-37 (16-22), dla dziec-i i młodzieży 611-42 (piat. 14-18, sob. niedz. niecz.). Straż Poż. 08. Informacja o Usługach, Floriań-ska 20 tel. 565-88, 200-44 (piat. 7-18, sob. niedz. niecz.). Nowa Hu-ta: Pogot. MO tel. 411-11. Pogot. Ratunk. 422-22, 417-70, Straż Poż. 433-33, Dyżur pediat. dla Nowej Huty, Szpital w Nowej Hucie. Informacja kolejowa zagr. 222-48, centr. 237-60-70, wew. 35-14, kraj. 595-15, 238-80 do 82. Informacja kodowa, tel. 413-54 (dla N. Huty). 203-22, 203-42, 534-23, 230-19, Mi-li-cyjny Telefon Zaufania 216-41 ca-ła doba, 362-33 (8-16). Krak. Tow. Świątecznego Macierzyństwa,

Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 578-08 (codz. 9-18), Wizyty domowe le-karzy chorób dzieci — Lek. Spółdz. Pracy, — tel. 583-43, 568-86 (piat. sob. 15-23.30, niedz. 8-23.30). Informacja Turystyczna „Wawel-Tourist”, Pawia 8, tel. 260-91 (piat. sob. 8-20, niedz. 8-15). Informacja Kulturalna, KDK, pok. 144 (III p.) tel. 244-02 (w godz. 11-18). Poradnia Przedmal-żeńska i Rodzinna, pl. Wiosny Lu-dów 6 (pon. śr. i piat. 16-19). Dy-żurne przychodnie — ogólne, pe-diatryczne, stomatologiczne, ga-bi-nety zabiegowe (Świadczenia ambulatoryjne i wizyty domowe). Przychodnia, al. Pokoju 4, w godz. 18-22, tel. 181-80, a dla ro-radni pediatrycznej 183-96 i dla Śródmieścia, Przychodnia, os. Ja-giellońskie bl. 1, w godz. 18-22, tel. 469-15 — dla Nowej Huty, Przychodnia, ul. Kronikarza Ga-la 24, w godz. 18-22, tel. 721-35 — dla Krowczyń, Przychodnia, ul. Krasickiego Boczna 3, w godz. 18-22 tel. 618-55 — dla Podgórze. Informacja Służby Zdrowia: od godz. 8-22, tel. 378-80, od godz. 22 —8, tel. 240-93.

Sobota

Chir. Kopernika 21. Neurol. Ko-bierzyn, Urolog. Grzegorzec-ka 18. Okulist. Witkowiec, Laryng. Kopernika 23a. Chir. dziec. Prad-nicka 35 (inne oddziały szpitali wg rejonizacji).

Niedziela

Chir., Neurol., Urolog., Okulist., Chir. dziec. os. Na Skarpie, La-ryng. Kopernika 23a (inne od-działy szpitali wg rejonizacji).

APTEKI

Piątek — Sobota — Niedziela

Dyżury nocne: Waryńskiego 24; Długa 88, Rynek Podgórski 9. N. Huta — al. Rew. Październi-kowej 6.

Sobota

Dyżury dzienne: Waryńskiego 24, Długa 88, Rynek Podgórski 9. N. Huta, al. Rew. Październikowej 6, Floriańska 15, Szczepańska 1.

Niedziela

Dyżury dzienne: Waryńskiego 24, Długa 88, Rynek Podgórski 9. N. Huta — al. Rew. Październi-kowej 6.

RADIO

Piątek Program I

NA FALI 1322 M

Wiadomości: 19, 20, 21, 22, 23

17 Radiokurier. 17.20 Parada polskiej piosenki. 18 Muzyka i ak-tualności. 18.30 Przebiego nie stop. 19.15 Warszawska Orkiestra PR i TV. 20.05 Radio-TV Szkoła Średnia dla Pracujących — Historia. 20.20 Melodie, do których chętnie wra-camy. 21.05 Kronika sport. i Kom. Total. Sport. 21.33 Utwory St. Mo-niuszki. 22.30 Ludzie wielkiej przygody. 22.45 Minirecital Zb. Wodeckiego. 23.10 Korespondencja z zagranicy. 23.15 Granice jazzu.

Program II

Wiadomości: 21.30, 23.30

17 Amatorskie zespoły. 17.20 „Kto po nas” — rep. lit. 17.40 — 200 lat Teatru Wielkiego w Moskwie. 18.30 Echa dnia. 18.40 Lu-dzie wśród których żyjemy. 19.20 Szkice do portretu. 19.30 Koncert — dyryguje Witold Lutosławski. 22.00 Wiadomości sport. 22.10 Mag. rekreac.-turyst. 22.30 Muzyka ze starych płyt. 23.40 Międzynarodo-wy Dzień Muzyki.

Program III

UKF 66,89 MHz

Wiadomości: 17, 19.30

17.05 Muzyczna pocztka UKF. 17.40 Ludzie teatru — Aleksander Bednarski. 18 Muzykobranie. 19.30 Polityka dla wszystkich. 19.45 Przebiego 40-latków. 19 „Droga przez mekę” — odc. 6 pow. A. Tolstoj. 19.50 „Obietnica” — odc. pow. F. Dürrenmatta. 20 Interst-dio. 20.50 Masa towarowa — słuch., 22.15 Trzy kwadransy ja-zzu. 23.05 Gra orkiestra Herbie Manna.

Program IV I AUDYCE LOKALNE ROZGŁOSNI KRAKOWSKIEJ UKF 68,75 MHz

16.40 Wiadomości z nad Wisły i Dunajca (Kr.). 16.50 Zmienne ryt-my (Kr.). 17 Kwadrans akademicki (Kr.). 17.15 Koncert żyweń (Kr.). 17.45 Gospodarskie rozmowy. 18.25 Olimpiada języka rosyjskiego. 18.40 Prądy i poglądy. 19 Jak działać sprawnie? 19.15 Język an-gielski. 19.30 Koncert — dyryguje W. Lutosławski. 21.45 Elżbieta Stefańska-Lukowicz — gra dawne tańce polskie nieznanych kom-pozytorów. 21.54 Laureaci chopi-nowscy — na płytach — Martha Argerich (stereo) (Kr.). 22.15 Stu-dium wiedzy polityczno-społecznej — Rola kultury politycznej w wychowaniu obywatelskim. 22.30 Świat nowej muzyki.

Sobota Program I

Wiadomości: 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 20, 21, 22, 23

8.05 Z melodii w samochodzie. 8.30 Kielecki koncert rozrywkowy. 9.05 Dla klasy III i IV —

WYSTAWY MUZEA

Piątek I

16.25 Program dnia. 16.30 Dziennik. 16.40 Obiektyw. 17 Pora na Telesfora. 17.30 Dla młodych wi-dzów: Niepocie — film pr. pol. 18.05 TV Informator Wydawniczy. 19.25 W krainie Kurdów — film dok. pr. fr. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Kino Interesują-cych Filmów — Kto się boi Wir-ginii Woolf — film pr. ang. 22.25 Dziennik. 22.40 Infor. magazyn sportowy. 23 Allezizja — pr. rozrywk.

Piątek II

16.55 Program dnia. 17 Pegaz. 17.45 Towarzystwo Wiedzy Po-wszecznej — recepta na sukces. 18.15 Turystyka i wypoczynek. 18.50 Przemówienie ambasadora Nigerii. 19 Kronika. 19.20 Do-branoc. 19.30 Dziennik. 20.20 Mię-dzynarodowa wiosna estradowa — progr. rozrywk. 21.10 Powstały z garści wiatru — rep. 21



POLIGRAFICZNA SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW im. Feliksa Dzierżyńskiego w KRAKOWIE, ul. JAGIELLOŃSKA 5

zawiadania uprzejmie PT Klientów o otwarciu

przy ul. Grodzkiej 28/30

PUNKTU USŁUG INTROLIGATORSKICH

wykonującego wyłącznie na zlecenia osób prywatnych
usługi obejmujące

- ♦ oprawy książek i czasopism
- ♦ oprawy prac dyplomowych
- ♦ podklejanie map i planów.

Punkt czynny jest w godzinach od 8 do 16. — Zapewnia się bardzo staranne i terminowe wykonanie zleconych prac.

Matrymonialne

PANI z Ameryki, Polka, wiek średni, przebywająca obecnie u rodziny w Krakowie, pozna Pana, wyjątkowo kawalera, do lat 45, z wyższym lub co najmniej średnim wykształceniem technicznym, solidnego, prawego charakteru. Cel matrymonialny. — Ze względu na krótki czas pobytu, prosi o odwrotne oferty pod adresem: „Prasa” — Kraków, Wiśna 2 — dla nr 15457.

Praca

OPIEKĘ do 1,5-letniego dziecka, 5 razy w tygodniu. Zgłoszenia: ul. Józefińska 8/5, po godzinie 16:00.

ANGLICZ — małżeństwo, poszukuje pomocy stałej lub dochodzącej do dwójki małych dzieci. Kraków, ul. Senatorska 20/18 — telefon 541-59. 15191-g

POMOC domowa do starszej osoby przyjm. Wysokie wynagrodzenie. — Piatkowska — Pawlikowskiego 8 m. 2. 15450-g

Nauka

ROSYJSKIEGO, niemieckiego, uczyć metodą przyspieszoną. Indywidualnie. Przygotowanie do egzaminów. Dworecka, Kraków, telefon 603-21. 15530-g

JEZYK angielski — korepetycji udziela student angielski — Gadowski — telefon 621-85. 15331-g

KURSY

przygotowawcze do egzaminów

CZELADNICZYCH I MISTRZOWSKICH

w zawodzie: ♦ mechanika samochodowego ♦ ślusarza ♦ tokarza ♦ frezera ♦ elektryka ♦ murarza ♦ cieśli ♦ piekarza ♦ cukiernika ♦ krawca ♦ galvanizera ♦ i monterów wodno-kanalizacyjnych —

organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego w Krakowie.

Wpisy i informacje: Kraków, ul. DIETLA 38, telefon 639-41. K-6721/a

KURSY

♦ dziewiarstwa maszynowego, szycielstwa
♦ kłopotów waskiej taśmy (16 mm) — oraz
♦ kurs obsługi piastoletu „Grom”
organizuje Zakład Doskonalenia Zawodowego w Krakowie

Wpisy i informacje: Kraków, ul. DIETLA 38, telefon 639-41. K-6721/b

Kupno

WARTBURG 353 — do remontu — kupię. — Oferty 15223 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

BONY PeKaO na samochód, kupię. Tel. 437-49. 14929-g

TOKARKE kołowa uniwersalna, długość tocznia około 1.000 mm — kupię. Oferty 15377 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2, lub telefon 585-00, wewn. 133 — godzina 17-22. 15377-g

BONY PeKaO kupię. — Oferty 14992 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

BONY PeKaO — kupię. Telefon 447-60, wewn. 144. 14960-g

Sprzedat

PUDELKI czarne, miniaturowe, sprzedam. — Kraków, Józefińska 31/1. 15393-g

PSY — owczarki niemieckie, wysokorasy, sprzedam. — Kraków, Kaletników 18/9. 15392-g

WAPNO stare, trzydziestoletnie, sprzedam zaraz. Oferty 15391 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

BLACHARKE Syreny 104, po wypadku, sprzedam. Telefon 272-63, godz. 18-20. 15230-g

TRABANT combi — rok produkcji 1972, sprzedam. Telefon 105-20, po godz. 19. 15242-g

PIEC nowy do c.o., 3 metry, sprzedam. — Ciszek, Kraków, Dauna Boczna 5. 14939-g

FIAT 125P — 1500, rok 1971 — pinie sprzedam. — Mysieniec, ul. Zaczęta 21, tel. 205-03, w godz. 7-15. 14892-g

SKODA S-100, rok prod. 1973 lub Fiata 125P, sprzedam. — Kraków, ul. Turystyczna Boczna 9. 14939-g

NAGROBEK granitowy — nowy, sprzedam. — Może być z montażem. Oferty 15350 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

FIAT 1500, rok 1974, sprzedam. — Telefon 440-74, po godz. 15. 15370-g

FIAT 126p — w okresie gwarancji, sprzedam. Telefon 391-98, po godz. 13.

KARAKULOWY biał — sprzedam. Telefon 433-51. 15339-g

MOTOCYKL Jawa 350 — sprzedam. Al. 29 Listopada 108/3. 15411-g

TAPCZAN dwuosobowy i materace wiosenne. Szymanowskiego 4/5, po południu. 15415-g

FIAT 125P — 1500, rok 1972 — sprzedam. — Kraków, Langiewicza 12, godz. 17-19. 15438-g

SKODA S110L de luxe, fabrycznie nowy — sprzedam. Oferty 15450 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

MOTOCYKL BMW-600 — sprzedam. Telefon 705-63, w godzinach 8-16. 15467-g

FIAT 125P MR 1500 combi. Kraków, ul. Czarnowiejska 4/11. 15084-g

BUDUJĄCY domki jednorodzinne! — Szczelne i uszczelnianie drzwi i okien — poleca pracownia powoźnicza — Rynek Dębicki 15. 15532-g

SAMOCZÓD BMW 2000 — sprzedam. Chętnie w rozliczeniu malolitrażowy. Ul. Dietla 77/16, niedziela, poniedziałek, godz. 16-18. 15957-g

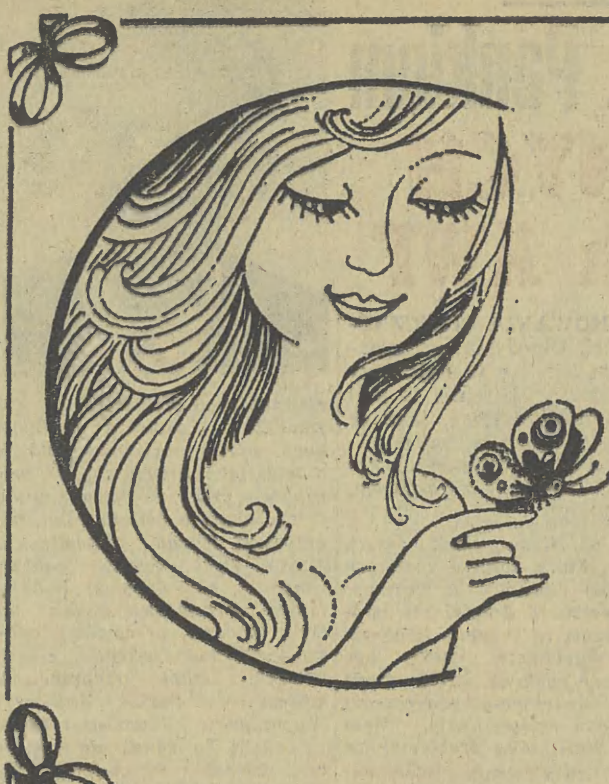
SYRENA 105, rok 1972 — przebieg 40.000 km, sprzedam pilnie. Nowa Huta, os. Szkolne 36/74.

WARTBURG 353 — stan idealny — sprzedam. Nowa Huta, os. Kazimierzowski 18/349. 15929-g

PALME wielka „feniks”, sprzedam. — Kraków, ul. Czarnowiejska 51/5. 15904-g

Lokale

MŁODA lekarka poszukuje pokoju lub garsoniery (superkomfortowe) na 1 rok. Oferty 15755 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.



FLORENA

Kosmetyki z NRD
produkcji „Florena”

do nabycia w sklepie
patronackim w Krakowie,
ul. Karmelicka 14,
oraz w sklepach kosmetycznych „ARGEDU”.

WARSZAWA — centrum! Pokój, kuchnia, superkomfortowe, 40 m², zamienię pilnie na równorzędne w Krakowie. Nowa Huta, peryferie — wykluczone. — Oferty 15399 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

RZESZÓW! M-5 w centrum, spółdzielcze, trzy-pokojowe, 1 piętro, zamienię na mieszkanie w Krakowie. Z. Majka, Rzeszów, Siemieńskiego 1/4. 14932-g

DWAJ studenci architektury poszukują garsoniery lub samodzielnego pokoju. — Telefon 241-20, wieczorem. 14894-g

MIESZKANIE dwupokojowe, superkomfortowe, w centrum (boazeria, filizy, tapety, szafy w ścianach), zamienię na równorzędne 3-4-pokojowe w budownictwie międzywojennym. Oferty 15944 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

PILNE! — Piękne superkomfortowe mieszkanie dwupokojowe, 61 m², al. Słowackiego — zamienię na dwie superkomfortowe duże garsoniery. Peryferie, Huta — wykluczone. Oferty 15961 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

MIESZKANIE dwupokojowe, superkomfortowe, o pow. 56 m², na os. Olsza II, dwa balkony, zamienię na dwa oddzielne mieszkania. Oferty 15507 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

AMERYKANIE — małżeństwo bezdzietne poszukuje samodzielnego mieszkania lub garsoniery w centrum Krakowa, na miesiąc — od zaraz. — Oferty 16334 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

SŁONECZNE 2-pokojowe mieszkanie 60 m², III piętro. Osiedle Oficerskie — zamienię na identyczne lub większe kwaterynkowe, w budynku miejskim. Oferty 15509 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

SPOKOJNY student poszukuje pokoju lub garsoniery. Oferty 15495 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

MAŁŻEŃSTWO — członkowie spółdzielni — poszukuje niekrepującego mieszkania. Warunki do uzgodnienia. Oferty 14953 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

DO wynajęcia natychmiast pokój z kuchnią — superkomfortowe, ulica 18 Stycznia. Czynnz z góry za rok. Oferty 14972 „Prasa”, Kraków, Wiśna 2.

ZAMIEŃ dwa mieszkania samodzielne, komfortowe, jednopokojowe z kuchnią i przynależnościami — na dwupokojowe. Oferty 15000 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

POKOJ z kuchnią, superkomfortowe, centrum Nowej Huty — zamienię na większe. — Warunki do omówienia. Oferty 15374 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2 lub telefon 460-61. 15374-g

ZYWIEC! Zamienię mieszkanie własnościowe M-4, superkomfortowe, z garażem i telefonem, w Żywcu, na Kraków. Warunki do omówienia. — Oferty 15087 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

CZĘSTOCHOWA! Superkomfortowe M-5, zamienię na mieszkanie w Krakowie. — Telefon Kraków, 327-87, godzina 18-20. 15189-g

PILNIE poszukuje garsoniery lub M-2 superkomfortowego. Czynnz z góry za cały rok. — Oferty 15407 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

GARSONIERE superkomfortowa, 20 m² własnościowa, os. Ugorek — zdecydowanie sprzedam. — Oferty 15373 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2. — Telefon 533-47.

POKOJ z kuchnią, 47 m², komfortowe, I piętro, ul. Miodowa — zamienię na mniejsze, może być półkomfortowa pojedynka — lub odstąpię na 2 lata albo dłużej. — Oferty 15875 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

STUDENT poszukuje niekrepującego pokoju. Oferty 15760 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

POSZUKUJE garsoniery na rok — dwa. — Telefon 328-78 lub oferty 15430 — „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

STUDENTKA I roku AM poszukuje pilnie komfortowego pokoju — samodzielnego, w centrum. — Oferty 15426 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

LEKARZ poszukuje w śródmieściu superkomfortowej garsoniery. Wysoki czynsz płatny miesięcznie. Oferty 15420 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

DO wynajęcia pokój umeblowany. Czynnz z góry. Os. Niepodległości 5/68. 15909-g

Nieruchomości

SPRZEDAM parcelę budowlaną wraz z przynależnościami, w terenie rolniczym, 20 km od Krakowa, z dogodnym dojazdem. Oferty 14964 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

KUPIE lub zamienię na dobrą materiałną, w tym samochod — parcelę budowlaną w Krakowie. — Oferty 14966 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

SPRZEDAM połowę domu dwurodzinnego — z ogrodem. Cały wolny. Kraków-Płaszów, ul. Szczygła 23. 15434-g

DOMEK, połowę lub mieszkanie własnościowe — kupię w Krakowie. Oferty 15489 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

Zguby

19 WRZEŚNIA, w okolicy ul. Pradnickiej, skradziono samochód osobowy Syrena 103, nr rejestracyjny KW-4916, kolor biały. — Znalazcę nagrodzę. Czesław Mańczak, Kraków, Spółdzielców 8/9 telefon 637-20, wewn. 197 — wieczorem. 15442-g

DNIA 25 września, w godzinach nocnych, pozostawiono w taksówce torbę skórzaną z dokumentami. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za nagrodą, pod adresem: Kraków Grotte- ra 3/60. 15435-g

WYSOKA nagroda za wskazanie miejsca postoju skradzionego samochodu Star 25 KN 64-98. — Na samochodzie znajdowało się około 300 plastikowych opakowań z butelkami 1/2 l. Zgłoszenia! Kraków — telefon 637-20, wewn. 505. 15331-g

NAGRODA! Bardzo proszę o zwrot pozostawionych rzeczy w taksówce, która przewoziła mnie z Małego Rynku do placu Centralnego w Nowej Hucie, dnia 23 września, w godz. 13.30-13.40. Nr Dacii znany. Julian Sendor — Kraków, os. Wyciąże 42. 15476-g

Różne

ŚWIADKÓW zająć w dniu 22 III 1976 roku (poniedziałek), godz. 15-18, przy ulicy Królowej Jadwigi — róg Jaxy-Gryfi — proszę uprzejmie o skontaktowanie się w sprawie bardzo ważnej! — Listy kierować: „Prasa”, Kraków, Wiśna 2 — dla nr 15224.

GARAŻ do wynajęcia. — Zgłoszenia: Olsza II, ul. Partyzantów 21. 15462-g

KUPIE, wynajmę garaż w okolicy hotelu „Cracovia”. Oferty 15934 „Prasa” — Kraków, Wiśna 2.

PRZEPROWADZKI meblowe, szybko, fachowo. Julian Kujak — Kraków, telefon 662-04, godz. 10-16. 15485-g

GARAŻ w okolicy Bronowic poszukuję. Czynnz z góry za rok. — Telefon 746-35, po godzinie 17. 15382-g

NATYCHMIAST wynajmę garaż — Okolica Galla — Dzierżyńskiego. Telefon 733-58, po 20-tej. 15905-g

ODDZIAŁ HANDLU OPAŁEM I MATERIAŁAMI BUDOWLANymi ZAKŁADU OBROTU ROLNEGO WZGS „SAMOPOMOC CHŁOPIKA” w Krakowie

zawiadania PT Klientów, że celem usprawnienia
zaopatrzenia ludności miasta Krakowa w opał
na sezon grzewczy 1976-1977

wprowadzono rejonizację sprzedaży opału

I tak:

BIURO OPAŁOWE Nr 1 — Rynek Główny 44

obejmuje rejon w granicach: al. Krasińskiego, Mickiewicza, Słowackiego, ul. Kamienna do mostu, wzdłuż linii kolejowej na zachód, wzdłuż wschodniej linii Plant i wzdłuż Wawelu do Wisły.

BIURO OPAŁOWE Nr 2 — ul. Murowana 2a

obejmuje rejon w granicach: na wschód od linii kolejowej Kraków Gł. Osobowy, obozenie Dworca Kraków Gł. Towarowy, wzdłuż linii kolejowej do stacji Batowice, na wschodzie od stacji Batowice granicą dzielnicy „Śródmieście”, al. Planu 6-letniego od ul. Ulanów na zachód, Mogińska, Rondo, ul. Lubicz do stacji Kraków Gł. Osobowy.

BIURO OPAŁOWE Nr 3 — ul. Składowa 3

obejmuje rejon: na zachód od stacji Batowice — Kraków Główny Towarowy, wzdłuż alei Słowackiego, Mickiewicza, Krasińskiego, bulwarów Wisły do ujścia Rudawy — rejon na północny zamyka granicą dzielnicy Krowodrza.

BIURO OPAŁOWE Nr 4 — ul. Królowej Jadwigi 248

obejmuje rejon zamknięty lewym brzegiem Wisły do ujścia Rudawy i granicą Rudawy, na zachodzie granicą dzielnicy Krowodrza.

BIURO OPAŁOWE Nr 5 — ul. Jakuba 3

obejmuje rejon południowy wzdłuż prawego brzegu Wisły, Bernardyńskiej, Waryńskiego, Westerplatte, tereny na południe od ulic: Lubicz, Mogińskiej, al. Planu 6-letniego do skrzyżowania z ul. Ulanów.

BIURO OPAŁOWE Nr 6 — ul. Barska 27

obejmuje rejon wzdłuż prawego brzegu Wisły, wzdłuż ul. Cekiery, Pstrowskiego, Wadowickiej, Zakopiańskiej, z wyłączeniem tych ulic. — Uwaga! Z rejonu tego wyłącza się Opatkowie, które zaopatrywać będzie Rejonowa Spółdzielnia WZGS „Samopomoc Chłopska” w Swoszowicach i Osiedle Sidzina, które zostaje włączone do Rejonu Zaopatrzenia GS „Samopomoc Chłopska” w Skawinie.

BIURO OPAŁOWE Nr 7 — ul. Łagiewnicka 52b

obejmuje rejon: ul. Zakopiańska, Wadowicka, Pstrowskiego, Limanowskiego, Wielicka. Z obszaru zamkniętego tymi ulicami wyłącza się: Wróblowice, Swoszowice, Sobonowice, Rąjsko, Piaski Wielkie, Kurdwanów, Kosocice i część Libertowa należąca do Krakowa, które zaopatrywać będzie skład Rejonowej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Swoszowicach.

BIURO OPAŁOWE Nr 8 — ul. Zabłocie 2a

obejmuje rejon: na wschód od ul. Wielickiej, wzdłuż Limanowskiego, ul. Cekiery (włącznie), tereny na południe od prawego brzegu Wisły do wschodnich granic dzielnicy „Podgórze”.

SKŁAD OPAŁU I MATERIAŁÓW BUDOWLANych — Nowa Huta-Krzyszowice, ul. Nowolipki

obejmuje rejon Nowej Huty, z wyłączeniem Eranie, Chałupki, Grębalowa, Kościelnik, Luboczy, Łuczanowice, Mogiły, Pleszowa, Przylasku Rusieckiego, Przylasku Wyciążskiego, Ruszczy, Wadowa i Wolicy. Te miejscowości zaopatruje skład Rejonowej Spółdzielni WZGS „Samopomoc Chłopska” w Ruszczy.

K-7302

KOMBINAT BUDOWNICTWA OGÓLNEGO „ROW” w RYBNIKU

przyjmie zaraz

absolwentów szkół budowlanych

z terenu województwa tarnowskiego

w następujących zawodach:

murarza, cieśli, monterów konstrukcji żelbet., tynkarza, stolarza, spawacza elektrycznego i gazowego, elektryka, ślusarza, kierowcy I i II kat. prawa jazdy, maszynisty koparki, mechanika samochodowego, mechanika maszyn budowlanych, operatora sprzętu średniego.

Wynagrodzenie zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w budownictwie z dnia 23 grudnia 1974 roku. — Praca w akordzie.

Zapewnia się:

- ♦ bezpłatne zakwaterowanie w hotelach robotniczych — oraz
- ♦ całodienne wyżywienie z odpłatnością 30 zł.

Istnieje również możliwość podwyższenia kwalifikacji w Przyżakładowym Technikum Budowlanym dla Pracujących i w Średnim Studium Zawodowym.

Zgłoszenia do pracy przyjmuje:

— Dział Zatrudnienia i Plac KBO „ROW” w Rybniku, ul. Rewolucji Październikowej 20 — (obok dworca PKS).

K-7217

Z rektorem St. Pankiem O TRUDNYCH problemach AWF

KRAKOWSKA AKADEMIA WYCHOWANIA FIZYCZNEGO rozpoczyna już 49 rok działalności. Uroczysta inauguracja nowego roku akademickiego odbędzie się w najbliższy poniedziałek (początek o godz. 10) już tradycyjnie w auli Collegium Novum Uniwersytetu Jagiellońskiego, jako że AWF narodziła się w murach tej właśnie przestawnej uczelni. O bieżących problemach, a także o odpowiedzialnych zadaniach, jakie stoją przed AWF, rozmawiamy z rektorem, prof. dr hab. Stanisławem PANKIEM.

— Na początek podam kilka danych, które w pewien sposób obrazują naszą działalność. W minionym roku akademickim mury AWF opuściło 325 magistrów w/w oraz kilkadziesiąt osób z tytułami trenerów i instruktorów sportowych. Ponadto, po raz pierwszy w historii naszej uczelni, a także i na świecie, przyznaliśmy 12 dyplomów trenerów alpinizmu. W roku szkolnym 1976/77 w AWF studiowało będzie z górą 2300 osób. Na pierwszy rok studiów stacjonarnych przyjęliśmy 240 dziewcząt i chłopców na kierunek nauczycielski i rekreacji. Łącznie rozpoczyna naukę 587 osób na studiach stacjonarnych i zaocznych, gdzie prowadzimy następujące kierunki: nauczycielski, rehabilitacji, turystyki i rekreacji oraz, po raz pierwszy, trenerski w pięciu dyscyplinach sportowych. Nieodłącznym elementem pracy każdej wyższej uczelni, obok procesu dydaktycznego - wychowawczego, są badania naukowe. Prowadzimy je dwukierunkowo. Z jednej strony są to badania

ściśle określone przez resort, tzn. te, które dotyczą różnych aspektów wychowania fizycznego i sportu. Z drugiej zaś strony badania te w wielu konkretnych wypadkach winny być użyteczne ogółowi ludzi, mogą służyć społeczno-gospodarczemu rozwojowi całego kraju. Mam tu na myśli taką problematykę jak np.: zdrowotność społeczeństwa, a przygotowywanie programów rekreacji i rehabilitacji jako odnowy sił biologicznych dla załóg poszczególnych przedsiębiorstw. W tej sprawie zawarliśmy już umowę z Hutą Aluminium w Skawinie, a w najbliższym czasie takie porozumienia podpiszemy z Hutą im. Lenina i kombinatem w Stalowej Woli. Będą to rozwiązania modelowe, które winny służyć również innym zakładom pracy. Inny przykład to opracowanie kompleksowego planu zagospodarowania turystycznego dla pewnych regionów. Obecnie prowadzimy rozmowy na ten temat z Urzędem Wojewódzkim w Nowym Sączu.

Wszystko to, co przed chwilą powiedziałem jeśli chodzi o naszą działalność, jest jednak uzależnione od dotrzymania przez wykonawcę kolejnego już terminu oddania do użytku nowych obiektów AWF...

— O ślamazarnym tempie budowy miasteczka AWF w Parku Kultury i Wypoczynku pisaliśmy już wiele razy na łamach „Echa”. Czy nie nie zmienilo się na lepsze?

— Na lepsze? Raczej na gorsze! Ukończenie pierwszego etapu naszej inwestycji zaplanowane było na luty 1976 rok, termin ten przesunięto na sierpień br., a obecnie wyznaczono trzeci — też na sierpień, lecz... 1977 roku. A tymczasem warunki naszej pracy są więcej niż tragiczne, urągają wszelkiej przyzwoitości. Obiekty: przy al. Słowackiego, ul. Grzegorzewskiej, Rynek Główny, a także na basenie Korony i wynajmowanych przez nas salach szkolnych są wykorzystywane w piątek czy święta od 7 rano do 22. Studenci tracą codziennie po kilka godzin na same przejazdy i jak tu urządzić dla nich innego rodzaju zajęcia, jak mówić o sporcie wycieczkowym, a mamy przecież, jako uczelnia sportowa, ambicję wychowania olimpijczyków. Wracając do inwestycji, to przede wszystkim chodzi o ukończenie pierwszego etapu budowy obiektów AWF, tzn. kompleksu czterech pawilonów dydaktyczno-naukowych i budynku admi-

W klasie M mecz sezonu?

Garbarnia — Cracovia

W 7 KOLEJCE spotkań piłkarskiej klasy międzywojewódzkiej dojdzie do bardzo ciekawej konfrontacji, która może urosnąć do spotkania nr 1 sezonu jesienno-zimowego. Oto w sobotę o godz. 14.30 na stadionie Korony piłkarze Garbarni zmierzą się z zespołem Cracovii. Piłkarze Cracovii po ostatnim dobrym występie przeciwko Tarnobrzegowi (6:0) awansowali na 5 miejsce w tabeli z drobnikiem 7 pkt., zaś Garbarnia po cennym remisie z liderem Resovią (1:1) znajduje się na 6 miejscu mając 6 pkt. Oba zespoły bardzo więc potrzebują punktów aby wdrzeć się do ścisłej czołówki, oba też walczą o zwycięstwo w zbliżającym się meczu.

Ciekawy mecz rozegrany zostanie w Krośnie gdzie wicelider tabeli Karpaty (mają 9 pkt.) podejmować będzie Resovia. W pozostałych spotkaniach zmierzą się: Prokocim — Polna, Borek — Glinik, Sandecja — Chemik, Tarnovia — Metal oraz Stal Sanok — MKS Jasio. (wi-gr)

Kapitan Lewis wszedł do pokoju.

— Rad jestem, że poznają pana — rzekł Maigret. — Czy zna pan Dextera? Zresztą nie jest to ważne, bo zna go kapitan O'Brien. Myślę, że Dexter ma mi do powiedzenia dość ciekawe wiadomości. Zechce pan usiąść w tym fotelu.

Maigret zastanawiał się, czy dobrze zrobił zachęcając porucznika do asystowania przy rozmowie z Dexterem. O'Brien poprzedniego dnia nie przesadził mówiąc o kapitanie Lewisie, że krąco różni się od niego.

— Cieszę się, panie komisarzu, z poznania pana.

Słowa te porucznik wypowiedział nader uprzejmie, ale bez uśmiechu. Dawał odczuć, że jest tu służbowo. Zajął miejsce w fotelu, skrzyżował nogi, zapalił papierosa i chociaż Dexter nie otworzył jeszcze ust, wyciągnął z kieszeni notes i ołówki.

Był to mężczyzna średniego wzrostu, raczej szczupły, o twarzy intelektualisty, nos miał długi, a oczy przysłonięte okularami z grubego szkła.

— Może pan notować moje zeznania, jeśli to jest konieczne — odezwał się Dexter takim tonem, jakby widział się już skazanym na śmierć.

Porucznik zupełnie nie zareagował na te słowa; parzył na Dextera wzrokiem doskonale obojętnym.

— Wczoraj o godzinie 11, a może nawet około 12, nie pamiętam dokładnie, choć nie byłam pijana — dwóch ludzi usiadło koło mnie w barze. Od razu zrozumiałem, że to nie był przypadek, tylko że oni mnie szukali.

— Czy rozpoznalby pan tych ludzi? — zapytał porucznik.

Dexter popatrzył na niego, potem na Maigreta jakby pytając, do kogo ma się zwracać, a potem ciągnął dalej:

— Szukali mnie. To się zaraz wyczuwa. Od razu odniosłem wrażenie, że należą do bandy...



nistracyjnego oraz stołówki dla studentów i zaplecza technicznego, wtedy moglibyśmy mówić o jako tako przyzwoitych warunkach pracy. Budowa, mimo iż opóźniona o półtora roku, nie przebiega jednak prawidłowo. My, ze swej strony, robimy wszystko, aby wspomóc budowlanym, w ostatnich dwóch latach; studenci, pracownicy naukowcy AWF oraz młodzież z krakowskich szkół przepracowali społecznie w Parku Kultury i Wypoczynku kilkadziesiąt tysięcy godzin. To jednak nie wystarczy, potrzebni są bowiem fachowcy, odpowiedni sprzęt, wyposażenie. Są szanse dotrzymania terminu, ale tylko przy pełnej mobilizacji głównego wykonawcy, którym jest Krakowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego „Zetbeem”, i podwykonawców.

— Dziękujemy za udzielenie wywiadu.
Rozmawiał: M. KASPRZYK

Ciężki sezon „Wawelskich Smoków“

Jutro start ekstraklasy koszykarzy

JUTRO, w pierwszą sobotę października, rozpoczynają się rozgrywki ekstraklasy koszykarzy. 12 zespołów czeka niezwykle trudny sezon, mają bowiem do rozegrania po 49 spotkań, które wyłonią mistrza Polski. Tytułu broni WISŁA i dla tej drużyny sezon będzie jeszcze cięższy, bowiem poza ligowymi meczami, będą musieli koszykarze „Wawelskich Smoków” walczyć także w Pucharze Europy i w pierwszej fazie rozgrywek muszą rozegrać 6 spotkań.

W jakiej formie są podopieczni Jerzego Bętkowskiego będziemy mogli przekonać się naocznie, gdyż Wisła inauguruje sezon meczami z Lublinianką w swojej hali. Wiślanicy od szeregu tygodni przygotowywali się skrupulatnie do sezonu. Byli na wspólnym ze Stroitlem zgrupowaniu w Kijowie, potem trenowali w Zakopanem, startowali w szeregu turniejów międzynarodowych, starając się wypracować jak najwyższą formę. Czy im się to udało?

Mecze z Lublinianką, dziewiątą drużyną minionych rozgrywek, pewnie nie dadzą jeszcze odpowiedzi na to pytanie. Krakowianie są bowiem zdecydowanymi faworytami sobotnio-niedzielnego pojedynku z lubliniankami, tak więc dopiero w późniejszej fazie, gdy przyjdą mecze z Resovią, Polonią, Śląskiem czy Wybrzeżem będzie można z większą dozą prawdopodobieństwa snuć rozważania na temat szans „Wawelskich Smoków” w tym sezonie. Najgroźniejszym rywalem krakowian wydaje się być stołeczna Polonia, „Czarne Koszule” pożyły dwóch dobrych zawodników: Nowickiego z Wybrzeża i Pasiorowskiego z Resovii. Nie są to młodzi gracze, raczej już u schyłku kariery, niemniej zawodnicy rutynowani, którzy wraz z młodymi, bojowymi kolegami swego nowego klubu winni stanowić bardzo mocny team. Jak zwykle silną będzie Resovia, duże możliwości tkwią w zespole wrocławskiego Śląska, który poprowadzi w tym roku nowy trener, przed laty zawodnik tego zespołu — M. Łopatka, niewiadoma będzie Wybrzeże, którego skuteczność uzależniona jest w ogromnej mierze od formy Jurkiewicza, groźny może być ŁKS.

Znaków zapytania, wątpliwości, na początku sezonu jest jak zwykle wiele. Pierwsze mecze nie dadzą jeszcze odpowiedzi na nurtujące fachowców i kibiców pytania. Poczekajmy więc trochę, prześledźmy kilka kolejek, a wówczas będziemy mogli ocenić czy polskie drużyny ligowe zrobiły krok naprzód, czy też sytuacja nadal jest niewesoła i wyjście z impasu, w jakim znalazła się męska koszykówka, odległe w czasie. (lang).



— Do jakiej bandy?

— Jestem bardzo zmęczony, więc jeżeli panowie będą mi wciąż przerywać...

— Niech pan się tym nie zraża i mówi wszystko, co ma do powiedzenia — zachęcił go komisarz.

— Zaproponowali mi, abym się z nimi napił. Wiedziałem przecież, że chodzi im o to, aby mnie pociągnąć za język. Widzicie panowie, nie usiłuję kłamać, nie szukam też dla siebie usprawiedliwienia. Wiedziałem, jeżeli wypiję, to będę zgubiony, a jednak wypiliśmy parę kieliszków. Cztery czy pięć, dobrze nie wiem.

— Nazywali mnie Roland, choć nie powiedziałem im swego imienia. Potem zabrali mnie do innego baru, potem jeszcze do innego, ale tam pojechaliśmy już samochodem. I w tym ostatnim barze weszliśmy wszyscy trzej do sali bilardowej, w której nikogo nie było. Pomyślałem, że może chcą mnie zabić.

— „Usiądź, Rolandzie — zwrócił się do mnie jeden z nich, ten grubszy, gdy zamknął drzwi na klucz. — Okropną biedę kłepiesz, prawda? I tak było zawsze. Jeżeli ci się nic nie udawało, to dlatego, że nie miałeś kapitału na początek”.

— Pan wie, panie komisarzu, jaki jestem, kiedy wypiję. Sam to panu mówiłem. Nie wolno pozwalać mi na picie. Po tym, co ten typ powiedział, zobaczyłem więc siebie, jakim byłem w dzieciństwie... Zobaczyłem wszystkie okresy mego życia, a zawsze biedowałem,



JESZCZE trwają dyskusje, rozpamiętywanie szczegółów meczu Wisły z Celticom, a tu już czeka kibiców nowa porcja emocji: mecz ligowy piłkarzy „Białej Gwiazdy” z tegorocznym beniaminkiem ekstraklasy, Odrą Opole.

W wypadku opolan określenie beniaminek jest nieco śmieszne, mają bowiem za sobą piłkarze tego klubu wiele lat gry w I lidze, wiele sukcesów w tych rozgrywkach, ale też chwil ciężkich, takich jak przed rokiem, kiedy to musieli występować w szeregach drugiego frontu. Więc,

Cracovia we Wrocławiu

W PIĄTEJ kolejce mistrzostw ekstraklasy w piłce ręcznej kobiet Cracovia rozegra mecz we Wrocławiu. Przeciwnikiem drużyny krakowskiej jest zespół aktualnego mistrza Polski — AZS. Akademicki wrocławski prowadzi w tabeli I ligi i, jak dotąd, przegrały tylko jeden mecz w Chorzowie z Ruchem. W tej sytuacji zdobycie nawet jednego punktu we Wrocławiu byłoby dużym sukcesem białoczerwonych.

zgodnie z przyjętą w sporcie terminologią, są w tym sezonie beniaminkiem. Ale dodajmy beniaminkiem niezwykle groźnym, który uplasował się w czołówce ligowej tabeli i stanowi trudną do sforsowania przeszkodę dla każdego z rywali.

W 9 kolejce ligowej Odra przyjeżdża do Krakowa na mecz z opromienioną sukcesem nad Celticom — Wisłą. Będą więc chcieli opolanie wypaść pod Wawelem jak najlepiej, zdobyć punkty, sprawić kolejną sensację. Trafia na podatny grunt, gdyż wiślanicy są mocno zmęczeni środowym meczem, wielu piłkarzy odczuwa poważne dolegliwości po ostrych wejściach zawodników szkockich, kto wie czy dr Jerzy Jasieński zdoła wykurować swych podopiecznych na tyle, by w pełnym składzie i w pełni sił mogli wystąpić w niedzielnym pojedynku.

Sytuacja wiślaków jest więc trudna, tym bardziej że kibice nie chcą słyszeć o stracie choćby jednego punktu. Rozochoceni wyeliminowaniem Celticu mają nadzieję, że w niedzielnym spotkaniu zobaczą znów świetną grę i zwycięstwo swych ulubieńców. Czy tak będzie? Chcielibyśmy bardzo by Wisła podtrzymała dobrą passę, liczymy na dwa kolejne punkty mistrzowskie chcemy bowiem dojechać się jak najszybciej chwili, w której „Biała Gwiazda” sięgnie po mistrzostwo Polski! Nadchodząca kolejka zapowiada się bardzo ciekawie. Oto zestawienie par: Śląsk — Legia, Pogoń — Tychy, Górnik — ROW, Widzew — Lech, Stal — Arka, Ruch — ŁKS, Szombierki — Zagłębie.

9 bm. akademia 70-lecia

WCZORAJSZA konferencja prasowa zorganizowana przez zarząd Cracovii i Wisły w sali konferencyjnej „Białej Gwiazdy” dotyczyła zbliżającej się akademii 70-lecia obydwóch klubów i aktualnych spraw tych dwóch najstarszych polskich organizacji sportowych. Akademia, wspólna dla obydwóch klubów, odbędzie się w Teatrze im. J. Słowackiego, i będzie miała kameralny charakter. Krótkie wystąpienia przedstawicieli władz, obydwóch klubów i występy zespołu „Stowianki” złożą się na tę uroczystość. W okresie 8—10 października rozegrany zostanie w Krakowie turniej piłkarski z udziałem zespołów polskich i Banika Ostrawy, a 10 bm. na stadionie Wisły odbędzie się wielki pokaz sprawności funkcjonariuszy MO (ja-

Na drugim froncie, Hutnik po niezbyt fortunnym meczu ze Stalą Rzeszów, w którym zaledwie zremisował z przedostatnią wówczas drużyną tabeli swej grupy, tym razem jedzie do Starachowic na mecz ze Starem i nie jest bez szans na zwycięstwo, pod warunkiem jednak skuteczniejszej gry, aniżeli przed tygodniem. Unia Tarnów natomiast też gra mecz wyjazdowy, z trudnym do pokonania rywalem — Siarką Tarnobrzeg. (l)

W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

CHORZÓW. Na kolejnej konsultacji piłkarzy z trenerem Jakiem Gmochem przebywali wiślanicy: A. Musiał, H. Maculewicz, Z. Płaszewski, A. Nawalka i M. Kusto.

SLUPSK. W spotkaniu o mistrzostwo I ligi europejskiej w tenisie stołowym Polska pokonała Austrię 5:2.

WONICZ-ZDRÓJ. W XI międzynarodowym turnieju szachowym o „Puchar Bieszczadów” zwyciężył arcymistrz radziecki D. Bronstejn 8,5 pkt. przed A. Maciejewskim (Bydgoszcz) 8 pkt. Reprezentant Krakowa A. Szyszko-Bohusz zajął 10 miejsce gromadząc 6 pkt.

TOKIO. Staraniem Polskiej Agencji Interpress oraz Wydawnictwa Kobuzska wydano w języku japońskim książkę pod tytułem „Opowieść o Irene Szwinińskiej” autorstwa B. Tomaszewskiego.

FRJESTADEN. W towarzyskim meczu piłkarskim młodzieżowych reprezentacji Szwecja pokonała RFN 2:0 (2:0).

TUNIS. W dniach 27 VI — 10 VII 1977 r. odbędzie się w Tunezji finały I światowego turnieju piłkarskiego juniorów.

KIKINDA. W międzynarodowym turnieju szachistów zwyciężył arcymistrz bułgarski I. Radulow przed K. Pytlem (Polska).

Dokąd pójdziemy?

Piątek
SIATKÓWKA
Godz. 17.30 Hala Hutnika
Skra W-wa — KS Ostrołęka
Hutnik — Stocznowiec Gd.
(Finał D Pucharu Polski siatkarzy)

Sobota
PIŁKA NOŻNA
Godz. 14.30 Boisko Korony
Garbarnia — Cracovia
(Klasa międzywojewódzka)
Godz. 12.00 Boisko Wisły
Finał turnieju juniorów

KOSZYKÓWKA
Godz. 17.30 Hala Wisły
Wisła — Lublinianka
(I liga mężczyzn)

PIŁKA RĘCZNA
Godz. 17.00 Hala Wawelu
Wawel — Grunwald Poznań
(I liga mężczyzn)

SIATKÓWKA
Godz. 17.30 Hala Hutnika
Stocznowiec — Ostrołęka
Hutnik — Skra
(Puchar Polski siatkarzy)

Niedziela
PIŁKA NOŻNA
Godz. 17.15 Boisko Wisły
Wisła — Odra Opole
(I liga)

Godz. 11.30 Boisko Borka
Borek — Glinik
Godz. 14.30 Boisko Prokocimia
Prokocim — Polna
(Klasa międzywojewódzka)

KOSZYKÓWKA
Godz. 18.00 Hala Wisły
Wisła — Lublinianka
(I liga mężczyzn)

PIŁKA RĘCZNA
Godz. 10.30 Hala Wawelu
Wawel — Grunwald P.
(I liga mężczyzn)

SIATKÓWKA
Godz. 10.00 Hala Hutnika
Skra — Stocznowiec
Hutnik — Ostrołęka
(Puchar Polski siatkarzy)

zawsze goniłem za zarobkiem. Tak mnie te wspomnienia poruszyły, że zacząłem płakać.

Co mógł notować porucznik Lewis? A jednak coś tam od czasu do czasu zapisywał w swoim notesie. Był przy tym tak skupiony i poważny, jakby przesłuchiwał niezwykle groźnego przestępcę.

— Wtedy ten grubszy wyciągnął z kieszeni nowiutką banknoty studolarowe. Na stole znalazła się butelka whisky. Nie wiem, kto ją przyniósł, bo nie widziałem, aby wchodził kelner... — „Pij, durniu!” — powiedział mi ten człowiek. Więc piłem. Potem ten gruby przeliczył banknoty i wcisnął mi je do kieszeni marynarki mówiąc: — „Widzisz, jak się z tobą dobrze obchodzimy? Mogliśmy zabrać się do ciebie inaczej, napędzić ci strachu. Nietrudno by nam to przyszło, bo jesteś tchórzem. Ale my jesteśmy biedni, tak jak i ty, więc nie chcemy się krzywdzić. Rozumiesz? A teraz siadaj do stołu! Opowiedz nam wszystko, co wiesz, słyszysz?”

Dexter popatrzył na komisarza swymi bezbarwnymi oczami i rzekł:

— Powiedziałem wszystko!

— Wszystko, to znaczy co?

— Całą prawdę.

— Jaką prawdę?

— Że pan o wszystkim wie.

Maigret zmarszczył brwi w zamyśleniu i zapalił fajkę. Zastanawiał się, czy ma się śmiać, czy też brać na serio to, co mu opowiadał ten smutny kłown, który po okropnym przepiciu nie doszedł jeszcze do przytomności.

— Że niby co ja wiem?

— Prawdę o tych „J and J”.

— Do diabła! Jaką „prawdę”?

«Ciąg dalszy nastąpi»

(42)